

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 11 (11 065)

Poznań, wtorek 15 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Bydgoscy naukowcy u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński przyjął 14 bm. w Belwederze delegację zarządu Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego.

Istniejące od ponad 20 lat Towarzystwo prowadzi szeroką działalność naukową, popularyzatorską i wydawniczą, która służy przede wszystkim rozwojowi społeczno-gospodarczemu i kulturalnemu województwa. Obok przedsięwzięć związanych z historią i aktualnymi potrzebami regionu, podejmuje ono także inicjatywy o zasięgu ogólnokrajowym.

Podczas spotkania omówiono dotychczasowy dorobek Towarzystwa, najważniejsze aktualne problemy pracy bydgoskiego środowiska naukowego oraz jego zamierzenia i perspektywy rozwoju. (PAP)

* Gorzów Wielkopolski

* Jelenia Góra

Obrady konferencji partyjnych

Optymalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego przez myślnictwo regionu oraz dalszy rozwój inicjatyw społeczno-gospodarczych jego mieszkańców — to główne problemy, omawiane na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, która 14 bm. odbyła się w Gorzowie Wielkopolskim.

W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zendarowski.

Obecni byli przedstawiciele centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: zastępca członka KC PZPR, kierownik Urzędu do spraw Wyznań — min. Kazimierz Kąkol, zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Marek Holdakowski, dowódca Wojsk Ochrony Pogranicza — gen. dyw. Czesław Stopiński.

Lepsza, wydajniejsza praca zachęca do pełnego wykorzystania możliwości dalszego szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu i kraju — oto myśl przewodnią obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, która odbyła się 14 bm. w Jeleniej Górze.

Obecni byli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: członek KC, kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszczyk oraz kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morzyskiej — Ryszard Karski. (PAP)

Nagrody ministra rolnictwa za prace naukowo-badawcze

14 bm. w Pałacu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie wręczone zostały nagrody ministra rolnictwa za wybitne osiągnięcia naukowe, techniczne i organizacyjne w 1979 roku, służące dalszemu rozwojowi oraz rekonstrukcji technicznej i społecznej rolnictwa. Na grody I stopnia przyznano 8, II stopnia — 12 autorom prac naukowo-badawczych i wdrożeń. Dotyczyły one głównie produkcji roślinnej i zwierzęcej, techniki rolniczej, weterynarii, gospodarki paszowej i wodnej. Przyznano również jedno indywidualne wyróżnienie. Większość z nagrodzonych prac wykonana została w instytucjach i ośrodkach badawczych i rozwojowych resortu rolnictwa, przy czym w pracach zespołowych liczny udział wzięli praktycy, którzy pomagali wdrażać do życia wyniki badań.

KSR: co w roku 1980

Załogi dyskutują o lepszym gospodarowaniu

W zakładach pracy trwają sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, na których przedstawiciele załóg analizują wykonanie zadań w roku ubiegłym, zatwierdzają plany tego roczne oraz omawiają możliwości i warunki ich sprawnej realizacji.

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu pozytywnie oceniono ubiegłoroczną pracę załogi, która zadania wykonała w 100,1 procentach, a plan eksportu zrealizowała z 6-procentową nadwyżką. W roku bieżącym produkcja będzie większa o 7 procent, przy czym dostawy pomp wtryskowych do licencyjnego „Ursu-

sa” powiększą się o 27 procent. Znacznie, bo o 47 procent wzrośnie eksport osprzętu lotniczego, a wartość jego wyniesie ponad 6,5 mln. zł dewizowych. W dyskusji na sesji KSR wiele mówiono o poprawie efektywności gospodarowania. Wskazywano m. in. na niepełne wykorzystanie zakupionych z importu maszyn, co jest spowodowane opóźnieniami w budowie nowego zakładu.

W Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polonia” w Gnieźnie zabrakło w ubiegłym roku do planu 12 000 par butów. W roku bieżącym wartość produkcji wyniesie 1,6

mln zł, a rzeźby się na nią 4,8 mln par obuwia czyli o 8,8 procent więcej, niż w roku bieżącym. Dla handlu krajowego „Polonia” wyprodukuje ponad 3 mln par butów, przede wszystkim damskich, a także dziecięcych, w 70 wzorach, z których większość będą stanowiły nowości. Zadania eksportowe wzrastają w tym roku o 37,2 procent. Na sesji KSR mówiono m. in. o potrzebie zastępowania materiałów deficytowych łatwiej dostępnymi, o dalszej poprawie jakości. Postanowiono przeprowadzić przegląd struktur zatrudnienia pod kątem zwiększenia licz-

Dokończenie na str. 4

Zaprzysiężenie rządu I. Gandhi

Indira Gandhi, przywódczyni Kongresu-I, objęła ponownie ster rządów Indii w poniedziałek rano i do swego gabinetu powołała w pierwszej kolejności polityków, którzy nie opuścili jej w najtrudniejszych chwilach blisko 3-letniego pobytu w opozycji.

Prezydent Sanjiva Reddy zaprzysiężył 62-letnią Indirę Gandhi jako nowego premiera Indii na uroczystości w sali Asoki w Pałacu Prezydenckim. Wraz z nią zaprzysiężono 14 innych członków ścisłego gabinetu i 7 ministrów stanu.

Kluczowe resorty spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych otrzymali zaufani współpracownicy pani Gandhi. P. V. Narasimha Rao i Giani Zail Singh, Obaj pozostali u boku pani Gandhi po klęsce wyborczej Kongresu w 1977 roku, gdy inni przywódcy partii podjęli kroki w celu osłabienia jej pozycji w kierownictwie. (PAP)

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki Indii Indiry Gandhi z okazji objęcia przez nią tego stanowiska. (PAP)

Przemówienie papieża Jana Pawła II

Pokój światowy jedyną drogą dla ludzkości

W przemówieniu wygłoszonym 14 bm. do członków Korpusu Dyplomatycznego, akredytowanych przy Watykanie, papież Jan Paweł II ponownie podkreślił, że pokój światowy jest jedyną drogą dla ludzkości. Wyrażając zaniepokojenie zjawiskami ujemnymi dla spraw pokoju i wymieniając wśród nich kolejno: ruinę i niebezpieczną proliferację zbrojeń, walki lub napięcia w świecie, kryzys irański i afgański, papież wskazał, że na tych, którzy posiadają największą władzę spoczywa też największa odpowiedzialność za losy pokoju. Jan Paweł II podkreślił znaczenie przestrzegania zasad pokojowego współżycia na skalę międzynarodową, a także wskazał, że rosnące wydatki na zbrojenia są jedną z przyczyn nieskuteczności w walce z głodem.

Papież przekazał życzenia noworoczne wszystkim rządcom, podkreślając, że Kościół szanuje istniejące w poszczególnych państwach systemy polityczne oraz odpowiedzialność wiążącą się z wypełnianiem władzy. Jan Paweł II mówił o działalności Stolicy Apostolskiej w ubiegłym roku, wspomniawszy również o swej wizycie w Polsce, stwierdzając m. in., że pragnie „odnotować gościnność i kurtuazję”, z jaką spotkał się ze strony władz naszego kraju. (PAP)

Nowy szef włoskiej dyplomacji

W Rzymie podano oficjalnie do wiadomości, że nowym ministrem spraw zagranicznych Włoch mianowany został w poniedziałek Attilio Ruffini. Obejmuje on to stanowisko po Franco Marii Malfattim, który w ubiegłym tygodniu podał się do dymisji, ze względu na stan zdrowia.

Dotychczas A. Ruffini był ministrem obrony. Resort ten

obejmuje po nim Attilio Sarti, zajmujący się dotychczas kontaktami z parlamentem. Zastąpi go na tym stanowisku Clelio Darida, który był sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a przed tym — burmistrzem Rzymu.

Wszystcy czterej nowo mianowani ministrowie są członkami chrześcijańskiej demokracji. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wybór G. McLennana

Krajowy Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii wybrał ponownie G. McLennana sekretarzem generalnym partii. Funkcje przewodniczącego partii będzie sprawował R. Halverson. Na posiedzeniu Komitetu wybrano ponadto J. Hunt wiceprzewodniczącą partii (jest to nowa funkcja) i 14 członków Komitetu Politycznego, pełniącego funkcję Biura Politycznego.

B. Lance przed sądem

W Atlancie, w stanie Georgia, rozpoczął się w poniedziałek proces, który budzi sensację w Stanach Zjednoczonych. Przed sądem stanął bankier, finansista i polityk Bert Lance, osobisty przyjaciel prezydenta J. Cartera. Bankier jego rodziny i pierwszy dyktator Biura Zarządzania i Budżetu obecnej administracji. Lance oskarżony jest o popełnienie wie-

lu poważnych wykroczeń finansowych.

Nowa partia walijska

W Walli powstała nowa partia polityczna pod nazwą „Republikański Socjalistyczny Ruch Walijski”. Przywódcą jej, 29-letni T. Richards, były kandydat do Izby Gmin z ramienia partii nacjonalistycznej „Plaid Cymru” oświadczył, że nowa partia będzie m. in. walczyła przeciwko groźbie zamknięcia szeregu zakładów hutniczych na terenie Walli.

Przyszłość energetyki USA

Amerykańska Akademia Nauk po dwóch latach pracy opublikowała raport na temat stanu energetyki i prognoz rozwoju tej dziedziny gospodarki na okres najbliższych 30 lat. Autorzy raportu dochodzą do wniosku, że przyszłość amerykańskiej energetyki leży w szybkiej rozbudowie elektrowni atomowych i w coraz

Minister E. Wojtaszek przybył do ZSRR

Na zaproszenie rządu ZSRR przybył 14 bm. z wizytą do Związku Radzieckiego, członek KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek.

Na lotnisku powitali go członkowie Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i inne oficjalne osobistości radzieckie. Obecny był ambasador PRL, Kazimierz Olszewski.

Dziennik „Izwestia” zamieścił 14 bm. zdjęcie i biografię polskiego gościa. „Witając ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszka ludzie radzieccy wyrażają przekonanie, że jego wizyta przyczyni się do dalszego rozwoju i umocnienia braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między naszymi krajami i narodami” pisze dziennik.

PAP

Ocena Czynu 35-lecia w Poznańskim

Dodatkowa produkcja na rynek i eksport



Ponad 120 000 pracowników fabryk, przedsiębiorstw i instytucji województwa poznańskiego uczestniczyło w ubiegłym roku w Obywatelskim Czynu 35-lecia Polski Ludowej. Podjęli oni zobowiązania dodatkowej produkcji na rynek i eksport oraz wykonania prac społecznych. Ogólna wartość tych deklaracji zamykała się kwota ponad 1,6 miliarda złotych. W wielu przypadkach zamierzenia zostały przekroczone.

Mówiono o tym w czasie wczorajszego spotkania wyróżniających się realizatorów czy też, które zorganizowane zostały przez WRZZ w Poznaniu. 100 szczególnie wyróżniających się uczestników tej akcji otrzymało dyplomy. Zarówno im, jak i wszystkim, którzy w niej brali udział podzięko-

Przewodniczący WRZZ w Poznaniu Bolesław Szalek składa gratulacje wyróżniającym się uczestnikom Czynu 35-lecia w Poznańskim.

Fot. — R. Królak

wał w imieniu Egzekutywy KW PZPR i WRZZ w Poznaniu — przewodniczący wojewódzkiej instancji związkowej Bolesław Szalek.

Czyn 35-lecia służył między innymi realizacji zadań planu wyci roku 1979, co w skomplikowanych warunkach ubiegłorocznych było szczególnie ważne. Tak więc np. dzięki zobowiązaniom czynu Zakłady Rowerowe „Predom-Romet” w Poznaniu wykonały roczne zadania produkcji rynkowej w 101,2 procentach, a eksportową wysoko przekroczyły. Rejon Drog Publicznych w Gnieźnie

Dokończenie na str. 2

Dobry stan zdrowia J. Broz Tito

Jak podała agencja „Tanjug”, opublikowana 14 bm. w Lublanie komunikat konsylium lekarskiego stwierdza, że ogólny stan zdrowia prezydenta Josipa Broza Tito jest dobry, a stan pooperacyjny jest wyrównany.

Mimo tymczasowej poprawy nie osiągnięto zamierzonych rezultatów operacji chirurgicznej, jaką przeprowadzono na naczyniach krwionośnych lewej nogi pacjenta w nocy z 12 na 13 bm., w klinice lublańskiej. (PAP)

USA przygotowują blokadę portów irańskich

Wydarzenia, jakie w ciągu minionych dni zaszły w Waszyngtonie, świadczą najwyraźniej, że władze amerykańskie ponownie usiłują swoje stanowisko w kryzysie irańskim i podjęli kroki wskazujące, że noszą się z zamiarem wywarcia wzmożonego nacisku na Teheran.

Wobec faktu, że amerykański projekt rezolucji w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie sankcji ekonomicznych wobec Iranu nie został przyjęty, Waszyngton podjął próbę montowania antyirańskiego frontu poza forum ONZ: 13 bm. wieczorem do Europy zachodniej udał się podsekretarz stanu Warren Christopher, który złożył wizyty w Londynie, Paryżu, Rzymie i Bonn oraz w Brukseli, gdzie prowadzić będzie rozmowy na temat przyłączenia się sojuszników Stanów Zjednoczonych do gospodarczego bojkotu Iranu.

Równocześnie, po dwóch dniach rozmów, jakie prowadzono w Waszyngtonie z delegacją pakistańską, administracja J. Cartera wystąpiła z ofertą pod adresem Islama mabaadu, oferując pomoc wojskową w wysokości 400 mln dolarów w sprzeciwie militarnemu.

Jak donosi poniedziałkowy „Was

Dokończenie na str. 2

Kryzys polityczny w Islandii

Geir Hallgrímsson, przewodniczący partii konserwatywnej, zakomunikował w poniedziałek prezydentowi Islandii, że rezygnuje z próby utworzenia rządu jedności narodowej. Prezydent Kristján Eldjárn przyjął tego samego dnia przywódców 3 innych partii. Według konstytucji, szef państwa po winien powierzyć z kolei przewodniczącemu partii — Związek Ludowy, Ludwikowi Jósefssonowi zadanie sformowania nowego gabinetu. (PAP)

OD GŁOSY

Przywiązujemy niemałą wagę do trwających obecnie sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, co widać między innymi po ilości i rozmiarach prasowych realizacji zainteresowania to rozumie jest dla każdego, kto zna materiały, które przegotowała partia na swój VIII Zjazd. Komu znane są również warunki realizacji tegorocznego planu gospodarczego.

Przy takich okazjach zwykło się mówić, że warunki będą nietatowe. Tak rzeczywiście jest tym razem, chociaż zakładają się niższe niż zwykle dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej — o 3-4 procent. Ale też na der oszczędnie przydzielono środki realizacji w postaci funduszy, zaopatrzenia w surowce i energię.

O ile więc dawniej na sesjach KSR dyskutowano nad tym, ile wyprodukować, gdy budziła zastrzeżenia załóg nierealna z roku na rok np. 50-procentowa dynamika wzrostu produkcji, o tyle obecnie uczestnicy KSR radzą jak ten, pozornie sprzyjający, plan wykonać. Skupiają zatem swą uwagę na efektywności działania. Ten problem przerosł się zresztą w część programu zakładowego, w którym na równi traktuje się zadania produkcyjne, zohowijania socjalne zakładu wobec pracowników oraz efektywność osiągania celów. Czyli właśnie owo — jole.

Odpowiedź wydaje się prosta, bo jest tylko jedna: skutecznym sposobem wykonania tegorocznych planów w przedsiębiorstwach — nie tylko przemysłowych — jest bardzo oszczędne gospodarowanie przydzielonymi i nagromadzonymi wcześniej środkami. Decyzje KSR, zatwierdzające te roczne plany mają więc wagę nowego w swej treści dokumentu. Przedstawiciele załóg biorą na siebie odpowiedzialność nie tylko za ilość i jakość, ale również za sposób produkcji. A musi on być właśnie efektywny.

ZS

Artykuł B. Ponomariowa

Zachód ignoruje dążenia narodów do niezależności i wolności

Koła rządzące i ideolodzy imperializmu próbują zamazać prawdziwe przyczyny i źródła procesów zachodzących w krajach rozwijających się, przedstawiając je jako wynik jakiegoś „ingerowania z zewnątrz” i tym samym usprawiedliwiać własne — zupełnie realne ingerencje w sprawy innych krajów i narodów w celu umocnienia i uwiecznienia systemu panowania imperialistycznego — pisze sekretarz KC KPZR Boris Ponomariow w czasopiśmie KC KPZR „Kommunist”. Stwierdza on, iż istotą tego typu interpretacji jest kłamliwy wymysł o „reke Moskwy”, po raz nie wiadomo już który przedstawiany jako „objawienie” i upowszechniany przez ogromny aparat propagandy imperializmu.

Metoda, która legła u podstaw tej prowokacyjnej kampanii, jest niezwykle prosta — stwierdza B. Ponomariow. — Nastąpiła rewolucja w Angoli — cała tajemnica to „re-

ka Moskwy”. Rewolucja w Mozambiku — to sprawa tej samej „reki”. Za rewolucjami w Etiopii i Afganistanie kryje się ta sama wszechobecna „reka Moskwy” itd.

W Stanach Zjednoczonych są wpływowe koła, które do tej pory utrzymują, że przemiany w świecie rozwijającym się — to głównie rezultat oddziaływań i intryg zewnętrznych. Jeśli np. rozwija się demokratyczny ruch narodowy, to znaczy, że inspirował go Związek Radziecki i odpowiednio — dla zdławienia tego ruchu, wystarczy z zewnątrz, ale już „z tamtej strony”, z Ameryki, oddziaływać — inspirować kontrrewolucję. Przy takim podejściu, świat współczesny ciągle jeszcze jest rozpatrywany w kontekście wielkomocarstwowej koncepcji hegemonistycznej, w praktyce ignorującej wewnętrzne bodźce rozwoju nowych państw narodowych, naturalne dążenie narodów ku

niezależności i wolności — pisze B. Ponomariow.

Dziś nawet komentatorzy burżuazyjni przyznają, że nie kiedy rząd amerykański staje się po prostu niewolnikiem zniszczenia o „reke Moskwy”.

Czas już zrozumieć — stwierdza autor artykułu w czasopiśmie „Kommunist” — że jeśli jakikolwiek kraj Azji, Afryki, czy Ameryki Łacińskiej decyduje się zerwać z systemem imperialistycznym i zadeklarować orientację socjalistyczną, nie czyni tego pod wpływem agitacji z zewnątrz, ani w rezultacie aktywności czyjejkolwiek „agentury” — są po temu głębokie przyczyny wewnętrzne. Społeczeństwo krajów rozwijających się coraz bardziej się przekształca, że kapitalizm, do tego jeszcze w tej postaci, w jakiej się w tych krajach kształtuje, nie zapewnia wyjścia z niezmiernej trudnej sytuacji gospodarczej, wyzbycia się nędzy, nie otwiera perspektyw postępu społecznego. (PAP)

Echa wywiadu L. Breżniewa dla dziennika „Prawda”

Odpowiedzi sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, na pytania postawione przez korespondenta dziennika „Prawda”, spotkały się z dużym oddźwiękiem na całym świecie.

BERLIN. Sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker, oświadczył 14 bm. na spotkaniu z delegacją Sekretariatu Międzynarodowego Zrzeszenia Studentów, że L. Breżniew słusznie wyraził zaniepokojenie obecnymi wydarzeniami, tzn. zauważalnym pogorszeniem sytuacji międzynarodowej u progu lat osiemdziesiątych z winy sił imperialistycznych, a zwłaszcza określonych kół w USA, dla których odprężenie jest przeszkodą w realizacji ich agresywnych planów.

KABUL. Przywódca Afganistanu, Babrak Karmal, stwierdził 14 bm. podczas rozmowy z korespondentami TASS w Kabulu, iż wywiad L. Breżniewa dla dziennika „Prawda” stanowi kolejny dowód, że ZSRR prowadzi politykę zagraniczną, której zasadniczym celem jest umocnienie procesu odprężenia w stosunkach międzynarodowych. B. Karmal zauważył, że koła imperialistyczne w USA sztucznie stworzyły tzw. problem afgański, aby wykorzystać ostatnie wydarzenia w Afganistanie dla wzmocnienia napięcia i zahamowania procesu odprężenia. Odpowiedzi L. Breżniewa dla dziennika „Prawda” potwierdza, że Afganistan i jego nabość mają w Związku Radzieckim wiernego i niezawodnego

przyjaciela, na którego zawsze mogą liczyć w trudnej sytuacji.

WASZYNGTON. Dwie czło-we agencji amerykańskiej, UPI i AP, podkreśliły, że L. Breżniew wyraźnie stwierdził, iż interesy narodowe oraz bezpieczeństwo USA i innych państw absolutnie nie są zagrożone z powodu wydarzeń w Afganistanie, a wszelkie próby przedstawiania sprawy w inny sposób są absurdalne. AP charakteryzuje wypowiedź L. Breżniewa jako „najbardziej autorytatywną na dotychczas reakcję Związku Radzieckiego na podjętą przez NATO decyzję o rozlokowaniu 572 nowych rakiet z głowicami nuklearnymi na kontynencie europejskim”. UPI zauważa, że L. Breżniew obarczył USA winą za wywołanie kryzysu w Azji i popieranie „formalnie niewypowiedzianej wojny” przeciwko rządowi Afganistanu. Agencja zwraca uwagę na stwierdzenie L. Breżniewa, że wojska radzieckie zostaną całkowicie wycofane z Afganistanu, gdy znikną przyczyny, które skłoniły kierownictwo afgańskie do zwrócenia się do ZSRR z prośbą o pomoc wojskową.

BONN. Publikując obserne fragmenty wywiadu L. Breżniewa gazeta „Unsere Zeit” w komentarzu od redakcji podkreśla, że Związek Radziecki będzie kontynuować politykę pokoju. „Frankfurter Rundschau” i „Süddeutsche Zeitung” podkreślają, że działania z zewnątrz wymierzone przeciwko Afganistanowi, stanowiły istotne poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. (PAP)

Prasa RFN krytykuje władze Norymbergi za torpedowanie porozumienia z Krakowem

WIECZNIE WCZORAJSI

Dyskwalifikującym adresem tytułem „Wiecznie wczorajsi” opatrzył znany tygodnik hamburski „Die Zeit” artykuł, krytykujący rewizjonistyczną wypowiedź nadburmistrza Norymbergi A. Urschlechtera wkrótce po podpisaniu z Krakowem umowy o współpracy miast. Wypowiedź ta jak wiadomo, doprowadziła do zawieszenia umowy przez stronę polską.

Tygodnik stwierdza, że Kraków zareagował logicznie na „całkowicie pozbawioną wyczucia rzeczywistości” wypowiedź burmistrza, która pozostawiła „fatalne wrażenie”. Skierowany przez burmistrza do rzecznika Niemców sudeckich, Bechera list (nota bene Becher był czołową ekspozyturą Hitlera w czeskich Sudetach w 1938 roku), odczytany został według „Die Zeit” jako wręcz „próba przypodobania się” rewizjonistycznemu ziomkostwu.

Nawet po ujawnieniu całej afery i po znanej reakcji polskiej, nadburmistrz nie zdobył się, zdaniem tygodnika, na rzetelne i lojalne wyprostowanie całej sprawy wobec polskiego partnera. Przyjął wobec rewizjonistów „postawę niemal na kłęczkach i dlatego nie dziw, że szczególnie polscy politycy od czasu do czasu wskazują na brak po stronie niemieckiej szczególnej woli kształtowania pokojowej przyszłości w oparciu o równoprawną współpracę”.

Również inne dzienniki zachodniemieckie wskazują, że władze Norymbergi znalazły się w kłopotliwej sytuacji, ponieważ polskie racje były tu nie do podważenia. „Westfälische Rundschau” stwierdza, że wypowiedź Urschlechtera „była co najmniej nieostrożna”.

Dziennik „Frankfurter Rundschau” utrzymuje, że władze miejskie Norymbergi podejmują różne zabiegi by „uratować współpracę miast”, jednakże jednoznaczne wyjaśnienia władz Norymbergi dotychczas brak. (PAP)

USA przygotowują blokadę portów irańskich

Dokończenie ze str. 1

hington Post” — w Pentagonie podjęto konkretne przygotowania do blokady irańskich portów. Z relacji waszyngtońskich — dziennika wynika, że dowództwo marynarki amerykańskiej opracowało w kilku wariantach plan zaminowania wód Zatoki Perskiej w rejonach portów irańskich.

Minister spraw zagranicznych Iranu, Sadek Ghotbzadeh, występuje na konferencji prasowej w Teheranie oświadczył, że zakłady amerykańskie mogą być uświadomieni tylko pod warunkiem, że zostaną spełnione trzy warunki. Jakkie Iran przedstawił sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi, a mianowicie: utworzenie międzynarodowej komisji badania przestępstw popełnionych przez byłego szacha pod czas jego rządów, uznanie przez ONZ prawa Iranu do pomagania się eksterminacji szacha i uznanie prawa Iranu do własności kapitałów jego rodziny. (PAP)

„Olimpijska” moneta 20-złotowa



Dla upamiętnienia zbliżających się Igrzysk XXII Olimpiady w Moskwie, Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu z dniem 14 stycznia 1980 roku monetę okolicznościową miedzianikową o nominale 20 złotych. Wielkość jej emisji jest ograniczona. Moneta wykonana według projektu artysty rzeźbiarza Ewy Olszewskiej - Borys. (PAP)

Stany Zjednoczone chronią zbrodniarzy hitlerowskich

W niedzielę stacje telewizyjne koncernu ABC nadały godzinny program publicystyczny zatytułowany „Ucieczka przed sprawiedliwością — nazistówscy przestępcy wojenni w Ameryce”.

Autorzy programu stwierdzają, że w Stanach Zjednoczonych w rzeczywistości nie podjęto nigdy poważnego i skutecznego wysiłku dla ujawnienia i postawienia przed sądem ukrywających się od czasu wojny hitlerowskich przestępców wojennych. Fakt, że co najmniej kilkuset przestępców

odpowiedzialnych za zbrodnie ludobójstwa ukrywa się w USA, nie jest dla nikogo tajemnicą. Na podstawie dostępnej dokumentacji wiadomo, że w USA przebywa około 200 przestępców hitlerowskich, odpowiedzialnych łącznie za śmierć co najmniej 2 mln osób, obywateli wszystkich krajów okupowanej Europy.

Zdaniem autorów programu w pierwszych latach po wojnie setki b. hitlerowskich zbrodniarzy z łatwością przedostały się na teren Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Dodatkowa produkcja

Dokończenie ze str. 1

nie zrealizował zadania w 121 procentach, a Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu przekroczyła plany o 10 mln zł.

W czynnie uczestniczyły całe załogi; podejmowano także zobowiązania indywidualne i ze spółowe (np. w brygadach pracy socjalistycznej uaktywniano działalność racjonalizatorską i takie akcje jak „Do-Ro” „Zbudujemy więcej mieszkań dla ludzi pracy”, „Oszczędność paliw i energii” czy Turniej Młodych Mistrzów Techniki). (sf)

Znaczący dorobek krajów RWPG

Dekada lat 70-tych była dla krajów RWPG bardzo pomyślna. Na obszarze krajów wspólnoty socjalistycznej mieszka prawie 1/10 część ludności świata, na którą przypada blisko 1/3 światowej produkcji przemysłowej.

Kraje RWPG produkują obecnie prawie o 50 procent więcej energii elektrycznej, cementu i celulozy, 3 razy więcej gazu ziemnego i węgla (w przeliczeniu na jednostki państwa umownego) i 1,6 raza więcej surowców i stali, niż kraje Wspólnego Rynku. Pod względem wydobywania ropy naftowej, rud żelaza, produkcji tartar, cukru i nawozów mi-

neralnych kraje socjalistyczne wyprzedziły USA i EWG razem wzięte.

Od 1950 roku ogólny dochód narodowy krajów wspólnoty socjalistycznej wzrósł prawie 7,6 raza, podczas gdy w tym samym okresie dochód narodowy rozwiniętych krajów kapitalistycznych zwiększył się prawie 4,3 raza. Produkcja rolna wzrosła w RWPG 2,5 raza, przy czym uzyskany wzrost został osiągnięty przy znacznym spadku zatrudnienia w rolnictwie. Obrót handlu zagranicznego w ostatnich 30 latach zwiększył się około 20 razy, a produkcja przemysłowa prawie 9,2. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, wstępujące do dużego, możliwe opady śniegu, rano mgły. Temperatura minimalna od minus 10 do minus 12 stopni, maksymalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane. Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 10 stopni, w Kaliszu minus 7 stopni, w Koninie minus 6 stopni, w Lesznie minus 6 stopni, w Pile minus 11 stopni; ciśnienie 1019 hPa, czyli 756,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Pischocki.

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W LESZNIE

Na pierwszym roboczym posiedzeniu plenarnym zebrał się wczoraj członkowie niedawno wybranego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie. Obrady, którym przewodniczył I sekretarz KW w Lesznie, Stanisław Kulesza, poświęcone były ocenie stanu ładu, porządku, bezpieczeństwa publicznego i dyscypliny społecznej na terenie województwa leszczyńskiego. Na plenum obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych, generał dywizji Stanisław Kowalczyk.

NAJWIĘKSZA INWESTYCJA KULTURALNA

Budowa nowej siedziby Biblioteki Narodowej wymieniona została w Wytocznych na VIII Zjazd PZPR, które podkreślają, że jest to największa inwestycja kulturalna ostatniej dekady i rozpoczynającej się pięcioletki.

Ocenie dotychczas wykonanych prac budowlanych oraz zamierzeniach na 1980 rok poświęcone zostało 14 bm. posiedzenie Komitetu Honorowego Budowy Biblioteki Narodowej. Otwierając obrady przewodniczący Komitetu — Jarosław Iwaszkiewicz — wyraził zadowolenie z szybkiego postępu prac budowlanych.

Jak wynika z informacji przedstawionej podczas obrad przez wice-ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Jerzego Przewara, realizacja budowy przebiega zgodnie z harmonogramem. (PAP)

DEKADA SZKÓŁ ARTYSTYCZNYCH — ROZPOCZĘTA

Głównym koncertem w gmachu Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj czwarta Dekada Szkół Artystycznych województwa poznańskiego. Uczestniczy w niej kilkuset uczniów tych placówek, którzy na ponad 20 imprezach zaprezentują swoje umiejętności muzyczne, plastyczne, baletowe. Inauguracyjny wieczór stał się pięknym, barwnym widowiskiem muzyczno-baletowym. Publiczność gorąco oklaskiwała między innymi wykonania Suity harcerskiej Jerzego Młodziejewskiego i Suitę poznańską Mieczysława Makowskiego, a także interesujące układy choreograficzne do muzyki Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina i Stanisława Wiechowicza w wykonaniu uczniów szkół poznańskich. (wig)

ROLA NAUKI W ROZWOJU PRODUKCJI MLEKA

Rolę nauki w rozwoju produkcji mleka, podniesieniu jego jakości oraz w racjonalnym wykorzystaniu tego surowca w przetwórstwie — omówiono 14 bm. w Warszawie na konferencji naukowej z udziałem przedstawicieli placówek badawczych, uczelni rolniczych oraz innych instytucji naukowych i gospodarczych zajmujących się tym zagadnieniem. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsterowicz,
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,
Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nacz. 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028. T-18

Kronika wielkiej ofensywy (3)

Decydujące uderzenia

W lutym, marcu i kwietniu Armia Radziecka przeprowadziła działania na Pomorzu Gdańskim i Szczecińskim, na Śląsku Dolnym i O-polekim. Na północy finałem walk stało się wyzwolenie Gdańska i Gdyni, na południu — zlikwidowanie oporu hitlerowskiego w „Festung Breslau” czyli przygotowanym do obrony Wrocławiu.

Zasadnicze znaczenie dla operacji pomorskiej miało przełamanie głównej linii obrony z jej centrami w Koszalinie i Kolobrzegu. Przeciwno w ten sposób na połowę grupe armii „Wisła” wyzwolono całe nieomal Pomorze Szczecińskie. Główne siły 1 Armii WP przez 2 tygodnie prowadziły nieprzerwany szturm na twierdzę kołobrzeską.

Po jej zdobyciu 1 i 2 Dywizja Piechoty zajęły Pomorze Zachodnie zaś 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte wraz z wojskami 2 Frontu Białoruskiego wzięła udział w walkach o wyzwolenie obu polskich portów. Natarcie na Gdynię i Gdańsk podjęto 14 marca. W Gdyni atakujący pokonali kolejno 12 linii okopów i umocnień położonych 28 marca resztki garnizonu niemieckiego wycofały się na półwyspie Hel i Kępę Okrywką, gdzie i dłużej i uporczywiej bronili się przed hitlerowcami żołnierze polskiej obrony Wybrzeża w... 1939 roku.

Gdańskiego rejonu umocniono bronili 3 korpusy 2 armii niemieckiej (razem około 50 000 ludzi). Z wojskami lądowymi współdziałało 6 krajozników i 5 niszczycieli. 27 marca roz-

Żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego przejeżdżają pod Bramą Brandenburską w Berlinie.

Fot. — Archiwum



HENRYK TYCNER

(10)

WOLNOŚĆ

PRZYSZŁA W STYCZNIU

W sobotę, 20 stycznia 1945, około godziny 11 poszedłem na ulicę Poczłową (obecnie ul. 23 Lutego). Odwiedziłem mieszkającego w pobliżu krawca, z którym wymieniliśmy ostatnie wiadomości i spójrzeliśmy. Na ulicach widać było coraz więcej niemieckiego wojska. Prawie zupełnie zniknęli policjanci i niemieccy cywile. Większość sklepów była zamknięta. W kioskach nie było gazet „Ostdeutscher Beobachter”.

Popędziłem teraz szybko do domu na Wilk, gdzie w bramie stała kilka osób spośród lokatorów i gorączkowo dyskutowała nad sytuacją. W jednej sprawie byliśmy jednomyślni: Poznań nie opuścimy, zostaniemy w naszej kamienicy. Trzeba się jednak przygotować do tego, że przez kilka dni będziemy musieli siedzieć w schronie. Był on dość dobrze już przygotowany. Wyznaczyliśmy także miejsce przebiegu murów do sąsiednich kamienic. Zgromadziliśmy tam my, siekierę. Ustawiliśmy beczki na wodę. Na strychach stało wiele skrzyń z piaskiem i różne naczynia z wodą. Teraz szybko napełniliśmy pozostałe beczki. Wyznaczyliśmy miejsca dla poszczególnych rodzin.

Po zakończeniu tych prac zacząłem starać się o żywność, której prawie nie mieliśmy, bo skąd po pięciu latach okupacji, wyrzuceniu nas z domu i bombardowaniu budynku przy ul. Żupańskiego (gdzie potem przez szereg lat mieszkaliśmy) w czasie nalotu amerykańskiego w Zielone Świąta 1944 r. Teraz gnieździł się w kamienicy, gdzie znajdowało się nasze rzeczywiste mieszkaniowe zajęcie, gdzie znajdowało się nasze rzeczywiste mieszkaniowe zajęcie przez Niemców, ale piętro wyżej, „na pokoiu”, przyznajęci przez rodzinę Krugielków. Jedną z córek pracowała w wielkim sklepie

począł się ostateczny szturm. Polscy czołgiści zatknęli na Dworze Artusa w sercu gdańskiego Starego Miasta biało-czerwony sztandar. Niedobitki obrońców zepchnięto w błotnistą delte Wisły. Po kilkumastu dniach — skapitulowali.

Na Pomorzu najdłużej oku poowanym przez Niemców polskim miasteczkiem okazał się Hel na półwyspie o tej samej nazwie. Walki toczyły tu jeszcze 10(!) maja. Natomiast żołnierze niemieccy na Westerplatte, gdzie znajdowała się we wrześniu 1939 roku polska Wojskowa Składowica Tranzytowa — pierwszy obiekt agresji, cel pierwszej salwy z pancernika „Schleswig-Holstein” — ci żołnierze poddali się bez jednego wystrzału na widok marynarzy polskich z batalionu morskiego gotującego się do szturmów.

Ponad 40-tysięczny garnizon Wrocławia został otoczony przez wojska 1 Frontu Ukraińskiego już w połowie lutego. Dowódca grupy armii „Srodek” feldmarszałek Schoerner, któremu podlegało dowództwo twierdzy, pisał w rozkazie: „Miasto i twierdza Wrocław będzie walczyła fanatycznie...”

Tu pod Wrocławiem, na linii Odry dowództwo niemieckie zamierzało zniszczyć siły wojsk radzieckich, wykrywać je w długotrwałych walkach, osłabić, przejść do kontruderzenia. W kwietniu obrona Wrocławia miała umożliwić operacyjną osłonę odsieczy Berlina. Miasto opuściło 700 000 mieszkańców i uchośćców z innych terenów. Ponad 200 000 pozostało w jego murach. Wezwania do poddania pozostawali bez odpowiedzi. 16 lutego wznowiono działania bojowe, które miały niszczycielski bezwzględny charakter. Walczono o domy, iz-

by, poszczególne piętra i piwnice. Po obu stronach były tysiące zabitych i rannych.

Terrorem NSDAP utrzymywano posłuszeństwo ludności cywilnej, dla której podobnie jak dla żołnierzy wprowadzono sady doraźne karające śmiercią każdy objaw „defektizmu”. I kwietnia padło lotnisko wrocławskie, szturmując posunęli się w głąb miasta, ale o sile oporu świadczy fakt, że dopiero 5 maja żołnierze radzieccy znaleźli się w odległości 1300 metrów od rynku — centrum Wrocławia. Ponad 70 procent zabudowy legło w gruzach, w trakcie ewakuacji i walk zginęło 170 000 mieszkańców i 6 000 żołnierzy niemieckich. Wyjątkowo duże były i straty radzieckie — ponad 7 000 żołnierzy, w tym 12 podoficerów.

W kwietniu 1945 roku, poza nielicznymi rejonami umocnionymi paroma miasteczkami za mienionymi na twierdze, cały obszar Polski wolny był od nazistowskich okupantów.

Operacja prowadzona od 16 kwietnia do 2 maja 1945 roku na obszarze między Odrą i Nysą Łużycką a Łabą, mając swój punkt szczytowy w szturmie Berlina, zakończyła strategiczne działania na froncie wschodnim Europy, kończąc praktycznie wojnę wielkiej koalicji przeciwko III Rzeszy i jej sojusznikom.

Wbrew pozorom mogącym nasuwać się z racji skojarzeń czasowych ów ostatni miesiąc walk prowadzonych na terenie Niemiec odznaczał się i wielką zaciętością i wielką skalą wysiłku żołnierzy 1 i 2 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego. W bojach chlubnie zapisali się żołnierze polscy, jednostki 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. W połowie kwietnia żołnierze 2 Armii WP powstrzymali w rejonie Nysy — Budziszyna zgrupowanie feldmarszałka Schoenera, a żołnierze 1 Armii uderzenie wojsk generała Steinera, usiłujące przełamać pierścień wojsk radzieckich wokół Berlina.

W szturmie stolicy III Rzeszy wraz z żołnierzami radzieckimi wzięli udział Polacy — żołnierze 1 Dywizji Piechoty, 2 Brygady Artylerii Hau-bic, 6 Baonu Pontonowo-Mostowego i 1 Brygady Moździerzy. W trakcie walk Polacy zdobyli 56 kwartałów zabudowań, 7 kompleksów przemysłowych, 4 stacje metra politechniki. 2 maja 1945 roku Polacy zatknęli biało-czerwony sztandar na pruskiej kolumnie zwycięstwa — „Siegestaule”.

JERZY A. SALECKI

spożywczym przy ul. Pierackiego (obecnie Lampego a w czasie okupacji Leo-Schlageterstr.). Mimo oporów z jej strony udało się ją przekonać, aby mając zapasowe klucze, otworzyła na chwilę sklep. Pospiesznie udaliśmy się tam i przez około dwie godziny, wraz z jej siostrą, sprzedawaliśmy każdemu Polakowi wszystko, co tylko było na półkach. Wiele osób z rodzin z okolicznych kamienic mogło teraz spokojnie przetrwać jakiś czas w schronach bez głodu. Wróciliśmy do naszego domu z kilku torbami, solidnie wypchanymi. Różnego rodzaju zupy, marmolady, trochę maki, cukru i makaronów... Nie mieliśmy jedynie chleba.

Wieczorem zrobiliśmy naradę, tworząc coś w rodzaju komitetu domowego. Na razie spaliliśmy jeszcze w mieszkaniach, tylko w przedpokoju stały spakowane walizki tak, by w każdej chwili móc szybko zbiec do schronu.

W niedzielę 21 stycznia 1945 rano, wybrałem się w daleką wędrówkę, bo aż na Rynek Śródcki, gdzie mieszkała moja ówczesna sympatia — Bożena Żytkowiakówna. Było mroźno a na ulicach widać było tylko niemieckich wojskowych oraz Polaków. Na miejsce dotarłem bez przeszkód. Razem z kuzynem Bożeny i jego narzeczoną, w czwórce, wybraliśmy się na spacer do śródmieścia. Idąc przez most Chwaliszewski zobaczyliśmy, jak żołnierze Wehrmachtu ustawiali armatki przeciwpancerną, okładając ją workami z piaskiem.

Sytuacja zmieniła się. Jeszcze godzinę temu, gdy szedłem w stronę Śródki nie było ich tutaj. W prawdziwym zdumieniu wpadłem jednak, gdy chcąc poprawić sznurowadło u buta wszedłem do jakiejś bramy. Zobaczyłem tam stojących żołnierzy hitlerowskich w pełnym rynsztunku. W helmach, z plecakami, pistoletami maszynowymi i dużą ilością panzerfaustów (pręci pancernych). Uprzytomniłem sobie, że prawdopodobnie gdzieś przez linie hitlerowskie przerwały się czołgi radzieckie i każdej chwili spodziewany jest atak na Poznań.

Zakończyliśmy więc szybko spacer i wróciliśmy do domu. Gdy byłem już na ulicy Wierzbiciej (obecnie Gwardii Ludowej) na jednym ze słupów ogłoszeniowych przeczytałem wezwanie do opuszczenia przez Polaków Poznania. Po raz pierwszy dowiedziałem się, że cywilne władze niemieckie już nie istnieją. Wezwanie podpisał bowiem komendant „Twierdzy Poznań” generał Ernst Matern. Obiecywał, że na dworcu będzie dostateczna liczba pociągów dla ewakuujących się.



ZYGMUNT MARCINKOWSKI

od ponad dwudziestu lat przewodni organizację partyjnej Zakładów Rowerych „Predom - Romet” w Poznaniu. Liczącej obecnie

poznamy

ponad 400 członków i kan dydatów PZPR. Wieloletnie doświadczenie oraz doskonała znajomość problematyki zakładu, ułatwiają mu rozwiązywanie licznych, nieraz skomplikowanych problemów ludzkich i zawodowych roletowskiej załogi. Jako starszy mistrz w zakładowych warsztatach szkolnych oraz komendant OHP nauczył życia i zawodu wielu młodych ludzi, zyskując ich serdeczną wdzięczność.

Działalność w dzielnicowych oraz wojewódzkich instancjach partyjnych, mandat radnego Miejsko-

Gminnej Rady Narodowej w Mosinie (miejscu zamieszkania), a także w ZHP jako Harcmistrza Polski Ludowej — wszystko to sprawiło, iż wyrósł na działacza ponadzakładowego formatu. Na grudniowej Wojewódzkiej Konferencji Spraw Wzrostu — Wyborczej PZPR w Poznaniu powierzono mu mandat delegata na VIII Zjazd PZPR.

— Moja recepta na postępowanie z ludźmi — mówi — to szczerze i otwarcie w działaniu. W ten sposób umacnia się poczucie wspól odpowiedzialności. (km)

Fot. — R. Królik

TEATR

„Balladyna” — spektakl plastyka

„Balladyna” w Teatrze Nowym zaczyna się jak bajka dla dzieci. W pokoku ubogiej wdowy, między gigantycznymi słupami szafami ustawiono jakąś okomankę czy kazełkę. Na niej wdowa ze swymi małymi córeczkami. Opowiada im bajkę o pięknym królewiczu oraz pragnących go poślubić dziewczynach, które w lesie miały szukać rozwiązania sporu, zbierać maliny. W chwili potem nagle zmienia na stroju. Kończy się bajka, zaczyna coś innego. Miejsce dziewczynek zajmują znużone i sfrustrowane pannice — tę samą scenę oglądają ponownie w innej teatralnej konwencji. Nie tyle nawet baśń, co teatru absurdu, groteski, nadkabaretu. Gdy wdowa kończy swą opowieść, pojawia się w drzwiach piękny i pyszny, w glori swej teatralnej zbroi, królewicz. A wraz z nim galeria zjaw i postaci. Oglądamy teraz kabaret przywołujący na myśl ludowe jasełka, efektowny wizualnie.

Dla reżysera tego spektaklu, Janusza Wiśniewskiego, „Balladyna” jest przede wszystkim teatralną zabawą. Nie tragedią, a nawet nie moralitową baśnią, lecz grą w różne style i konwencje. Pierwszą część spektaklu rozgrywa w konwencji mającej coś z ludowej szopki, kabaretu. W drugiej, po-traktowanej bardziej serio, oglądamy tragedię Słowackiego przez pryzmat konwencji współczesnego teatru. Ale nadal nie jest to „Balladyna” Juliusza Słowackiego, lecz „Balladyna” z teatru. Dla

czego ten właśnie dramat stał się przedmiotem tak daleko idących zabiegów inscenizacyjnych?

Szczerze mówiąc chyba trudno byłoby dzisiaj wystawić „Balladynę” z dobrodziejstwem jej inwentarza. Piękna języka i bogactwo poetyckiej wyobraźni to największe jej walory. Ale sama baśń, dziwnie skonstruowana, bardzo romantyczna a przy tym krwawa, dla większości dorosłych widzów byłaby chyba nie do przyjęcia. Nawet dla tych, którzy uznają wersję sceniczną zaproponowaną przez Teatr Nowy za pewnego rodzaju profanację dzieła wielkiego poety.

Przedstawienie w Teatrze Nowym jest spektaklem o swojskiej urzędzie teatralnej. Zaskakuje widza rozmaitością scen i obrazów, znaków teatralnych i symboli, ko-siumów. Może jest tutaj tego wszystkiego za dużo. Może nie wszystkie pomysły i zabiegi inscenizacyjne są potrzebne i pod koniec przedstawienia trochę nudzą nas swym natłokiem. Każda z postaci, każdy pomysł inscenizacyjny istnieje w tym przedstawieniu jak gdyby osobno. Przedstawienie rozpadła się wyraźnie na dwie odrębne niejako części, które niewiele zdaje się łączyć ze sobą. Kłopot, który je spina, winna być przede wszystkim postać Balladyny. Ale do końca chyba nie jest. Nie sądzę zresztą, aby była to wina Marii Ro-baszkiewicz, odtworzącej postać tytułową. Wynika to raczej z koncepcji reżyserskiej spektaklu, w

której jedynie Balladyna jest postacią tragiczną i w losie swym zdeterminowaną, niezdolną podjąć z nikim dialogu. Znakomitą rolę ma w tym przedstawieniu gościnnie grająca Gopłona Bronisława Frejlichówna. Aktorka par excellence tragiczna i charakterystyczna występuje w roli lirycznej — zjawy wywołującej się ze snu poetyckiego. Siłą komyczną, precyzją gestu i słowa bawią nas oba leśne duszki i w wykonaniu Lecha Łotockiego i Wojciecha Stendy. Zwracają też uwagę aktorstwem rolę Sławy Kwaśniewskiej, Elżbiety Jarosik, Mariannę Pogorza, Michała Grudzińskiego, Jacka Różańskiego.

„Balladyna” w Teatrze Nowym z całą pewnością nie jest spektaklem szkolnym, lekturowym. Nie jest również spektaklem z rzędu tych, które usatysfakcjonować mogą każdego. Wręcz przeciwnie, niejedną ze stałych widzów tego teatru nie znajdując w nim tych co zawsze posili politycznych i emocji, odejść może zawiedziony i rozczarowany. Niejedną może nawet i zgorszony tak bezceremonialnym potraktowaniem klasyki. Ale — jest to spektakl wyreżyszerowany przez plastyka.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu — „Balladyna” Juliusza Słowackiego w reżyserii i scenografii Janusza Wiśniewskiego. Kostiumy: Irena Biegańska. Muzyka: Jerzy Satanowski. Premiera prasowa: 5 stycznia 1980 r.

Astronomowie rozszyfrowują loty meteorów i bolidów

W ostatnich miesiącach zaobserwowano kilkakrotnie przeloty nad Polską dużych jasných meteorów-bolidów. Największą sensację wywołał bolid z 20 sierpnia 1979 r., który ciągle jeszcze wzbudza zainteresowanie astronomów. Widziano bolidy także w końcu sierpnia i we wrześniu ubiegłego roku. 27 października ubiegłego roku grupa czterech bardzo jasných bolidów przeleciała nad Olsztynem, Warszawą i Puławami. Bolidy widziano również 4 i 17 listopada ubiegłego roku. Obserwowano je także w ciągu grudnia — m. in. 3 grudnia jasny bolid przeleciał nad Wielkopolską. Przypuścza się, że zwiększone zainteresowanie społeczeństwa obserwacjami bolidów i meteorów sprzyja odkrywaniu przelatujących obiektów, na które wcześniej nie zawsze zwracano uwagę.

Ciągle trwają jeszcze badania tajemniczego bolidu, który przeleciał nad Polską wieczorem 20 sierpnia ub. roku. Obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu im. A. Mie-

kiewicza w Poznaniu uzyskało wiele dodatkowych danych. W późniejszym okresie napłynęły doniesienia od obserwatorów niemal z całej Polski.

Jak informuje dr Henryk Kuźmiński z Obserwatorium Astronomicznego UAM, dzięki dużej ilości informacji o przelocie bolidu można było uściślić wiele danych. Obliczono już tor lotu bolidu w atmosferze. Dalsze prace mają na celu uściślenie elementów orbity i radiantu.

Obecnie można już określić, co działo się z bolidem podczas lotu nad Polską. Był on śledzony na dystansie 900 — 1000 km. Zaczął się palić na wysokości 110 km. Płonąc, ulegał różnym przekształceniom. Była to kula ognista, wydzielająca cygaro — a taki efekt dawał ognisty warkocz. Później rozpadł się na kilka mniejszych elementów, które leciały w regularnym zryku. Ostatnio obserwatorzy na południu Polski wspominają już o 30 obiektach — z czego wynika, że bolid rozpadł się coraz bardziej. (PAP)

cdn

Rybołówstwo wychodzi z impasu

Z mórz i oceanów na stoły

W Wytocznych na VIII Zjazd PZPR rybołówstwo, w tym rybołówstwo morskie, zostało potraktowane jako jedna z ważniejszych gałęzi uczestniczących w realizacji programu wyżywienia kraju. O obecnej sytuacji w rybołówstwie morskim i planach jego rozwoju mówi wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Edwin Wiśniewski:

— Rybołówstwo morskie utrzymało w wyniku wprowadzenia przez wszystkie państwa nadbrzeżne 200-milowych stref ekonomicznych dostęp do najbogatszych łowisk, z których pochodziła do niedawna większość łowionych przez naszą flotę ryb. Spowodowało to wyraźny spadek połowów w latach 1977—1978.

W 1979 roku przełamaliśmy kryzys, na co złożyły się bardzo dobre wyniki połowowe na Bałtyku oraz wyjście z impasu rybołówstwa dalekomorskiego. Uzyskaliśmy mianowicie, poprzez porozumienia między

narodowe i spółki mieszane, dostęp do niektórych łowisk. Na innych łowiskach otrzymaliśmy kontyngenty połowowe, a na jeszcze innych wykupiliśmy licencje. Ryby mamy — ale wzrosły koszty ich połowu. Zgodnie z Wytocznymi będzie my dążyć do bardziej efektywnego zagospodarowania polskiej strefy rybołówstwa na Bałtyku oraz do rozszerzenia połowów w kooperacji z krajami — gospodarzami stref na innych akwenach.

Zadania te wiążą się z koniecznością rozwiązywania wielu problemów. Lepsze wykorzystanie Bałtyku wymaga np. nowego sprzętu dla rybaków, w tym także rybaków indywidualnych, łowiących w bezpośrednim sąsiedztwie brzozy. Odnowy wymaga nasza flota łowcza dalekiego zasięgu. Będzie my potrzebować jednostki łowiącej na otwartym oceanie, jak również takie, które odpowiadają warunkom akwenów, do których uzyskamy do

stęp. Niezbędne będzie wyposażenie naszej floty w szybkie statki transportowe, które dostarczą rybę z łowisk na bardzo odległych łowiskach do magazynów w kraju.

Jednym z kierunków naszej działalności będzie dalsze doskonalenie technologii przetwórstwa ryb i innych „owoców morza” z jednoczesnym propagowaniem ich konsumpcji. Chodzi o przyzwyczajenie społeczeństwa do nowych gatunków ryb i wyrobów. Rozbudujemy w tym celu sieć barów rybnych samoobsługowych.

Całość działalności rybołówstwa morskiego nastawiona jest na poprawienie bilansu żywnościowego kraju w zakresie najcenniejszego produktu, jakim jest białko. Zadanie to rybołówstwo morskie ma szansę wykonać z każdym rokiem lepiej.

Rozmawiał

HENRYK BORUCIŃSKI

Załogi dyskutują o lepszym gospodarowaniu

Dokończenie ze str. 1

by pracowników bezpośrednio produkcyjnych. (gra)

Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam - Poznań” sprzedały w roku ubiegłym ponad 0,5 mln opraw oświetleniowych. Na rok bieżący KSR zatwierdziła zadania wyższe o 44,5 procent, przy czym postanowiono, że wielkość dostaw dla handlu będzie podwojona. „Polam” wyprodukuje w tym roku 745 920 opraw oświetleniowych. Na eksport sprzeda lampy za 8,3 mln zł dewizowych. Na sesji KSR dyskutowano m. in. o oszczędnym gospodarowaniu materiałami, dalszej poprawie jakości oraz o podejmowaniu produkcji wyrobów nowych i zmodernizowanych, lepiej dostosowanych do potrzeb odbiorców.

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Ubiegłoroczny plan produkcji drobiu w Poznańskich Zakładach Drobiarskich został wykonany w 100 procentach. Skupiono 27 860 ton drobiu, z czego 15 000 ton kurcząt broilerów, a 7 700 ton zostało przygotowanych w nowo otwartym w ubr. zakładzie produkcyjnym w Koziegłowach. Z nadwyżką 93 mln złotych został zrealizowany plan sprzedaży drobiu na rynek. W roku bieżącym KSR przyjęła zadania planowe w skupie drobiu wyższe o 18 procent.

Na rynek krajowy, w tym głównie poznański, przeznaczony jest drob i wyroby drobiarskie wartości 1,84 mld zł, to znaczy o 127 mln złotych, więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększona produkcja zamierza uzyskać się przy obniżonych o 30 mln złotych kosztach wytwarzania, do czego przyczyni się m. in. uruchomienie pod koniec stycznia br. oddziału utylizacji odpadów poobrobionych w zakładzie w Koziegłowach oraz rozbudowa do połowy br. oddziału przetwórstwa garmazeryjnego. Warunki życia załogi poprawi oddały pod koniec bieżącego roku hotel robotniczy o 150 miejscach. (emp)

Idę budowy Instytutu Naukowego, Opiekunczego i Wychowawczego im. Janusza Korczaka zrodziła się ze szlachetnego dążenia do upamiętnienia pracy i czynu wybitnego pedagoga i mądrego człowieka. Przed czterema miesiącami położony został w podwarszawskich Łomiankach kamień węgielny pod to unikatowe w świecie placówkę. Powstała już także wstępna koncepcja architektoniczno-urbanistyczna całego ośrodka, który zajmie ponad 100 hektarów. Budowę rozpocznie się w 1981 roku.

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

W malowniczym zakolu Wisły, w otoczeniu zieleni starego parku, staną niewysokie pawilony, maksymalnie dwukon-

Rozmowy H. Browna z premierem Japonii

W drodze powrotnej z Pekinu do Waszyngtonu zatrzymał się w Tokio na jednodniowe rozmowy amerykański minister obrony Harold Brown. W rozmowach z premierem Japonii Masayoshi Chirą oraz innymi członkami jego rządu, minister Brown starał się nakłonić ich do znacznego zwiększenia wydatków Japonii na cele militarne, aby tym samym wzmacniać pozycję wojskową kraju, sojusznika Stanów Zjednoczonych, w tym rejonie Azji.

Komentując rozmowy Browna w Pekinie Agencja Kyodo pisze, że doszło tam do pełnego porozumienia obu stron w sprawie zjednoczenia wysiłków Stanów Zjednoczonych i Chin w polityce międzynarodowej, w szczególności w odniesieniu do Afganistanu i Kampuczy. (PAP)

MUZYKA

* Wieczór kameralny w Ratuszu
* Bach i klasycy w filharmonii

Wzmocniona aktywność artystyczna cechuje ostatnio Orkiestrę Kameralną Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu, której kierownikiem artystycznym jest Agnieszka Duczmal. Zaledwie w grudniu odbyła się audycja telewizyjna „Stereo i w kolorze” z udziałem zespołu, transmitowana z Auli Uniwersyteckiej, a już kameraliści odbyli dwa koncerty w początkach stycznia w Atenach. Zaś w miniony czwartek znów wystąpili w Poznaniu — w Sali Odrodzenia-Ratusza.

Program koncertu był urozmaicony stylistycznie. Na początek usłyszeliśmy „Trzy utwory w dawnym stylu” Henryka Mikołaja Góreckiego. W pierwszym utworze nie zawsze jeszcze dźwięk zespołu był wyrównany. Utwór środkowy pulsował młodzieńczym temperamentem. W trzecim natomiast dyrygenta wydobyła nianse barwowe. Z orkiestrą tym razem wystąpiło dwóch solistów. Wiołaczka Maciej Jezierski wykonał Koncert wiołaczowy B-dur Ludwiga Boccheriniego. Jego gra jest bardzo emocjonalna. Z pełną świadomością kształtuje dźwięk instrumentu, który w pozycjach kciukowych jakoby był mniej pewny. Szeroko brzmiała kantylena części drugiej. Nicco mniej skupienia wykazał solista w części trzeciej. Posiada na pewno cechy muzyka-solisty. Po przerwie natomiast klavierszyska z Berlina Zachodniego - Gunhild Stappenbeck grała Koncert organowy B-dur Jerzego Fryderyka Haendla w układzie na klaviersze. Nie była to wykonanie, które mogło zachwycić. Poprawne z jednej strony, z drugiej zaś — bezbarwne. Ostatnią kompozycją wieczoru była „Mała Symfonia Kameralna” Dymitra Szostakowicza. Utwór ten przejmujący w swojej ekspresji Agnieszka Duczmal poprawiła w wielkim skupieniu. Wydobyła z niego zarówno elementy liryczne, jak i cały dramatyzm muzyki. Koncert ko-

mentowała jak zwykle Danuta Gwizdała.

Program i solista piątkowego wieczoru symfonicznego ulegli w ostatniej chwili pewnym zmianom. Doszła Uwertura do opery „Wesele Figara” Wolfganga Amadeusza Mozarta, a zamiast przewidzianego występu pianisty Janusza Olejniczaka grał skrzypek Igor Chaczabian, od kilku lat mieszkający w Poznaniu. Orkiestrą symfoniczną filharmonii dyrygował Wojciech Rojski. Sam układ programu już nie po raz pierwszy mówi o tym, iż Rojski bardzo chętnie prowadzi utwory kompozytorów niemieckich bądź austriackich. W Uwerturze do „Wesela Figara” usiłował dyrygent popisać się tempem. Straciła na tym klarowność partytury mozartowskiej. Pomimo tego wydaje się, iż Rojski czuje styl Mozarta, o czym świadczyła koncepcja brzmienia wykonanej uweriury, jak również konsekwentne przedstawienie dramaturgii utworu.

Igor Chaczabian wykonał Koncert skrzypcowy E-dur Jana Sebastian Bacha. Skrzypek prezentuje rzetelny warsztat techniczny, pewną intonację, jakkolwiek dźwięk jego nie posiada niekiedy jeszcze koniecznej w muzyce Bacha jednolitości i głębi. Interpretacja Koncertu właściwie konstruowała napięcie. Solista różnicował dźwiękowo fragmenty tematyczne i figuracyjne. Płynna była kantyle na części drugiej. Na b/s artysta wykonał Chaconne z II Partii d-moll Jana Sebastian Bacha.

Piątkowy wieczór zakończyło wykonanie I Symfonii C-dur Ludwika van Beethovena. Rojski starannie opracował utwór z orkiestrą. Była to interpretacja dynamiczna, żywa, aczkolwiek unikająca gwałtowności kontrastów dynamicznych, charakterystycznych dla późniejszych symfonii Beethovena. Wdzięk i pogoda, a także (poprawiając się) brzmienie kwintetu stanowiły walor tego wykonania Symfonii.

JANUSZ KEMPIŃSKI

Prowokacje w Nowym Jorku

Bomba przed siedzibą „Aeroflotu”

W Nowym Jorku członkowie reakcyjnych młodzieżowych organizacji terrorystycznych dokonali nowej prowokacji przeciwko przedstawicielstwu radzieckich instytucji, mieszczących się w tym mieście. W sobotę wieczorem przed przedstawicielstwem „Aeroflotu” wybuchła silna bomba. Rannych zostało trzech obywateli amerykańskich, którzy w momencie eksplozji znajdowali się w pobliżu. Wybuch całkowicie zniszczył wejście do lokalu oraz wybił szyby w oknach do wysokości drugiego piętra budynku.

Po nowym czasie anonimowi rozmówcy powiedzieli telefonicznie miejscowe agencje informacyjne, iż odpowiedzialność za zamach biera grupa „Ligi Obrony Żydów” oraz „Omeg-7” — szowinistyczna organizacja terrorystyczna. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności w lokalu „Aeroflotu” nie było w chwili wybuchu nikogo z radzieckiego personelu biura. Straty ocenia się jako poważne. (PAP)

Wyrok w procesie zabójcy trzech dziewcząt

Sąd Wojewódzki w Białymstoku wydał wyrok w procesie 23-letniego Anatola Firsowicza, oskarżonego o dokonanie trzech zabójstw. Sąd skazał go na 25 lat pozbawienia wolności i 10 lat pozbawienia praw publicznych. Sąd wziął pod uwagę opinie biegłych lekarzy-psychiatrów, którzy stwierdzili, że w chwili dokonywania wszystkich trzech udowodnionych mu zabójstw oskarżony miał w znacznym stopniu ograniczoną możliwość rozumienia znaczenia czynu, jak i kierowania swoim postępowaniem.

Anatol Firsowicz odpowiadał przed sądem za pozbawienie w listopadzie 1977 roku w Bielsku Podlaskim życia 19-letniej studentki Barbary I. przez uduszenie jej sznurem. Ujęty w kilka godzin po tej zbrodni sprawca przyznał się następnie w toku śledztwa do dokonanych wcześniej dwóch innych zabójstw — też dziewcząt. (PAP)

Sport-Sport

Głosy poparcia dla moskiewskiej olimpiady

Rosnie fala głosów popierających igrzyska olimpijskie w Moskwie. Głosy solidarności z moskiewską olimpiadą przytacza „Sowietskij Sport”. Gazeta podkreśla, że ostatnio pojawia się coraz więcej wypowiedzi przeciwnych sobie, które w sposób nieadekwatny przedstawiają światowego święta sportu w Moskwie. Zdecydowany sprzeciw wrogom ruchu olimpijskiego, pokoju i przyjaźni wyrażają nie tylko olimpijskie organizacje wielu krajów Afryki, Azji, Europy, lecz również politycy. Przykładem chociażby wywiad telewizyjny ministra do spraw młodzieży, sportu i wychowania Francji, Jeana-Pierre'a Soissona, który zdecydowanie zaprzeczył przeciwko wykorzystywaniu sportu do działalności politycznej. Podkreślił on także, iż nie może być mowy o bojkotcie igrzysk olimpijskich i stwierdził, że sportowcy Francji przyjadą na moskiewską olimpiadę.

Każdą formę bojkotowania igrzysk olimpijskich w Moskwie kategorycznie odrzucają

prezydent Komitetu Olimpijskiego RFN, Willy Daume i członek MKOl, Bertold Weitz. Generalny sekretarz Olimpijskiego Komitetu Belgii, Andrian Van den Einde po pamiętnej sesji NATO stwierdził w wywiadzie „Le Soir”, że sportowcy Belgii pojadą do Moskwy niezależnie od stanowiska władz.

Stanowisko amerykańskiej administracji i niektóre opinie polityków zachodniej Europy, dotyczące prowokacyjnych planów wycofania się z Olimpiady-80, ostro skrytykował prezydent Narodowego Komitetu Olimpijskiego Włoch, Franco Carraro. Przewodniczący Brytyjskiego Stowarzyszenia Olimpijskiego, Dennis Follows stwierdził: „występujemy zdecydowanie przeciwko każdej próbie władz, mającej na celu uniemożliwienie naszego udziału w igrzyskach”. „Moskiewską olimpiadę będzie największą w historii” — podkreślił szef protokołu MKOl, Juan Antonio Samaranch, ambasador Hiszpanii w ZSRR, w wywiadzie dla paryskiej „L'Equipe”. (PAP)

Piłkarze Lecha powrócili do Poznania



Wspólne zdjęcie poznańskiej ekipy z przedstawicielami organizacji polonijnej podczas pożegnania na dworcu kolejowym w Berlinie Zachodnim.

Fot. — Głos

Wczoraj wieczorem powrócili do Poznania piłkarze Lecha, którzy uczestniczyli w turnieju halowym w Berlinie Zachodnim. O wynikach tam uzyskanych informowaliśmy we wczorajszym wydaniu „Głosu”. Start poznańskich piłkarzy w berlińskim turnieju był bardzo korzystny ze względu na szkoleniowych. Zawodnicy mieli bowiem możliwość sprawdzenia swych sił w konfrontacji z silnymi zespołami, w których grają tejszy klasy piłkarze o reprezentant Austrii — Kurt Jara i reprezentant RFN — Bernard Dietz (oba MSV Duisburg). Z poznańskich zawodników najbardziej zaprezentował się Piotr Mowlik, który dwukrotnie — w 1 i 4 dniu imprezy — wybrany został najlepszym bramkarzem turnieju.

Podczas pobytu w Berlinie Zachodnim piłkarze Lecha zostali bardzo serdecznie przyjęci przez polonijną organizację Zjednoczenie Polaków w Berlinie Zachodnim. Jej przedstawiciele z prezesem — Henrykiem Olekiewiczem przez cały czas pobytu opiekowali się polską ekipą. (wł)

B. Borg zwycięzcą turnieju „Masters”

W Nowym Jorku zakończył się tenisowy turniej „Masters”. W ostatnim finale imprezy — w grze pojedynczej triumfował czterokrotny zwycięzca Wimbledonu — Bjorn Borg wygrywając z Vitasem Gerulaitisem 6:2, 6:2. Było to piętnaste spotkanie

obu tenisistów, we wszystkich triumfował Bjorn Borg.

Trzecie miejsce w turnieju „Masters” przypadło bez gry Johnowi McEnroe, gdyż Jimmy Connors z powodu kontuzji nie stanął na korcie. (PAP)

PONIEDZIELNE OPINIE

Nie sprawili zawodu koszykarze Lecha, wygrywając na wyjeździe jeden mecz z Wisłą Kraków.

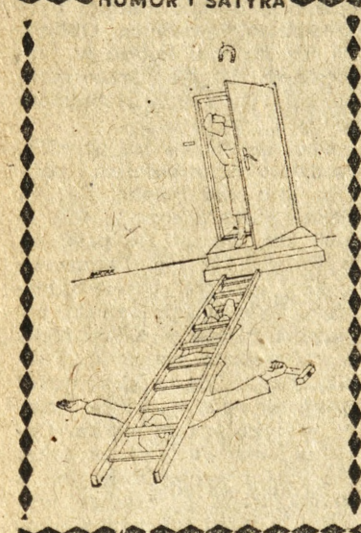
Trener zespołu — WIKTOR HAGLAUER: Zdając sobie sprawę z rangi spotkań z Wisłą, zespołem podobnie jak Lech, zagrożonym degradacją z ligi, przygotowaliśmy się do nich na specjalnym zgrupowaniu w Kokotku koło Lublina. Naszym zadaniem było wygrać jeden mecz w Krakowie i zapewnić sobie lepszy bilans w bezpośrednich spotkaniach. Udało się nam to zrealizować, bowiem przy dwóch zwycięstwach i dwóch porażkach z Wisłą, jesteśmy lepsi w małych punktach. Oba spotkania stały wprawdzie na przednim poziomie, ale były niesłychanie zaciete, gdyż zarówno zawodnicy Lecha jak i Wisły włożyli w grę maksimum ambicji. W Lechu w obu spotkaniach doskonale zagrali Kijewski. Oprócz niego w pierwszym meczu wyróżnili się: Durejko, Pluchński i Maserok, a w

drugim Kostencki i Maserok. Zawiodł natomiast Tysanowski.

Przez trzy dni walczyli w Poznaniu zespoły koszykarskie ubiegające się o miejsca 5—10.

Obserwując turniej trener kadry narodowej — LUDWIK MIĘTŁA: Impreza była bardzo ciekawa, gdyż większość spotkań miała wyrównany przebieg. Niektóre pojedynki jak np. Włókniarz z AZS Poznań i Stal mogły też zadowolić pod względem poziomu. Najwyższą ocenę trzeba wystawić poznańskim akademikom. Widać, że zespół doszedł do siebie po perypetiach kadrowych jakie wystąpiły przed sezonem. Postępy poczyniły zwłaszcza takie zawodniczki jak Pluchńska i Siemurk. Poznańskie AZS i Włókniarz mają już praktycznie zapewniony dalszy byt w ekstraklasie. Z innych drużyn zaimponował mi AZS Katowice, którego zawodniczki mają gorzej warunki fizyczne od rywalk walczyły olbrzymią wolę walki. (wł)

HUMOR I SATYRA



Komunikat MO

Biuro Kryminalne Komendy Głównej MO — na wniosek międzynarodowej organizacji policji kryminalnej „Interpol” — prowadzi postępowanie zmierzające do zidentyfikowania zwłok kobiety — prawdopodobnie Polki, znalezionych w dniu 23 października ubiegłego roku w Wielkiej Brytanii — w miejscowości Gondhurst Wodds, hrabstwo Kent.

Rysopis denatki: wiek około 25—30 lat, wzrost 155 cm, szczupła, szatyka — włosy długie do ramion, twarz okrągła, nos prosty.

Ktośkolwiek może pomóc w ustaleniu tożsamości zwłok jest proszony o skontaktowanie się z Komendą Główną MO w Warszawie przy ul. Puławskiej 149/150, telefon 43-10-53, lub zawiadomienie najbliższej jednostki MO.

WYTWÓRNA WYROBÓW TYTONIOWYCH
w Poznaniu, ul. Wojskowa 5
telefon 674-051 wewn. 80

ZATRUDNI ZARAZ

w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy:

- **KOBIETY i MĘŻCZYZN** — do produkcji.
- **MECHANIKÓW MASZYN.**
- **POMOCNIKÓW PALACZY.**

Dla kobiet zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.

17K-1

Praca

Dom Turysty Stary Rynek 91, Restauracja „Turystyczna” przyjmie zaraz kucharzy. 17783g

Czeladnik piekarski lub przyrządnik potrzebny (utrzymanie, spanie). Dzierżyńskiego 173 m. 1. 17807g

Pomoc domową zatrudnię. Poznań, Pszczelna 10a tel. 20-37-36. 17882g

Nauka

Tańców uczyć. Poznań, Miłkiewicza 27 m. 7a, Waxman. 15692g

Kupno

Encyklopedię 13- lub 4-to mowa kupić lub zamienić na akordeon, względnie sprzedać akordeon. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17399g

Sprzedaż

Tel-wizor kolorowy T-100401 C sprzedam. Tel. 679-337 po godz. 18. 13350g

Sprzedam złoty pierścionek, Koźuch damski 48, na diu „Merkury”. Tel. 552-41 17373g

Kożuszek damski, mało używany, szczeni 05. Ie cha 125 m. 19 po godz. 17. 17332g

Gabinet dentystyczny sprzedam tylko całość, Słowackiego 33 m. 3. 15491g

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA STUDIA
techniczne i prawno-administracyjne dla pracujących

ORGANIZUJĄ

OŚRODKI KSZTAŁCENIA KURSOWEGO WOJEWÓDZKIEGO UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO ZSMP w Poznaniu

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat OKK od godz. 15 — 13 (oprosób), ul. Inżynierska 4/5, III ptr., pok. 47-b, tel. 519-97. 74-K1

Sprzedam wózek czeski ze spacerową, kółkami, krzesłko składane, dzienne. Os. Piastowskie 98 m. 89. 1553g

Zetor 25, przyczepę i sprzedam. Mrowino, Ogrodowa 4 p-ta Rokietnica. 15533g

Nowy piec c.o. 11 m² sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 36. 15533g

Nowa maszyna do pisania Erika sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15590g.

Sprzedam nową ławę regulowaną — rozsuwaną mahoniową 140x55. Jawornicka 13A m. 46. 15597g

Zamienię szkło 4 mm na teownik 30. sprzedam przyczepkę samochodową, nową, tel. 204-328. 15618g

Vermorel 600 H sprzedam Mosina, Sowieniecka 37. 15626g

Majeranek kruszony i oczekowany większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15627g.

Uwaga! Sprzedam sadzonki pomidorów: Revier, Nun, Norton, Viroza, Ostona, Virtona, miesiąc laty — marzec. Zygmunt Kleiber, Strzelecka 10a, 62-050 Mosina, tel. 513. 15629g

Sprzedam 45 ton słomy pszennej. Władysław Miś, Słowackiego 33 m. 3. 15491g

Koźuch damski sprzedam, tel. 675-787 po godz. 16. 15683g

Pokój stółowy — stylowy, debowy, biurko, debowe, szafki, sypialnie sprzedam, ul. Cieszyńska 2a m. 16 godz. 17-19. 15707g

Wywar 3x4, lisy garbowa ne tel. 66-53-57. 15394g

Sprzedaż

Uwaga! Sprzedam sadzonki pomidorów: Revier, Nun, Norton, Viroza, Ostona, Virtona, miesiąc laty — marzec. Zygmunt Kleiber, Strzelecka 10a, 62-050 Mosina, tel. 513. 15629g

Sprzedam 45 ton słomy pszennej. Władysław Miś, Słowackiego 33 m. 3. 15491g

Koźuch damski sprzedam, tel. 675-787 po godz. 16. 15683g

Pokój stółowy — stylowy, debowy, biurko, debowe, szafki, sypialnie sprzedam, ul. Cieszyńska 2a m. 16 godz. 17-19. 15707g

Wywar 3x4, lisy garbowa ne tel. 66-53-57. 15394g

UWAGA!

UPFW

ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI
w Poznaniu

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, że

SKLEP POD PATRONATEM ZPO „CORA”
ulica Czerwonej Armii 29

ZOSTAŁ PRZENIESIONY
do nowego lokalu przy ulicy RATAJCZAKA 39

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!

87-K1

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
— zatrudni:
— **KIEROWCÓW z kat. II.**
Zgłoszenia: Poznań, ulica Grunwaldzka 19, pok. 26. 8-B

Samochody

WV 1300 rocznik 1968 sprzedam. Os. Kraju Rad 21 m. 23. 15674g

Skoda 100S rocznik 1973 sprzedam. Poznań, Michalska 11 m. 10. 15816g

Volge M-21 po kapitalnym, wiśniową sprzedam lub zamienię. Fredry 2 m. 6, po godz. 19. 15534g

Fiat 125p 1300 rocznik 1972 sprzedam. Puszczykowskiego 1, tel. 231. 15673g

Sprzedam Forda Capri 1500 cm³ rocznik 1972 w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15747g.

Tarpana rocznik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15576g.

Zamienię nowego Fiata 125p. 1500 na nową Moskwicę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15752g.

Radmor 5100 stereo Hi Fi, Quasi Quadro, magnetofon M532 SD, suknie klub na z welonem sprzedam. Tel. 653-01. 15374g

Sprzedam włoskie organy dziecięce i saksofon. Wągrowiec, tel. 293-72 wieczorem. 15742g

Dnia 10 stycznia 1980 roku zmarł

PIOTR SZTORC
były długoletni, wzorowy członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 stycznia 1980 r. o godz. 10.10 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzina Zmarłego wyraża szczerą współczucia składając:

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu 83-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 stycznia 1980 roku zmarła w Sopocie, przeżywszy lat 72, sp.

JÓZEFA BROMKA

RODZINA

17812g

Dnia 10 stycznia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i niezapomniany ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Przybyszewskiego 11 m. 2. 17872g

Dnia 10 stycznia 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w 70 roku życia, namaszczonej Olejami św., mój kochany mąż, tatuś, teść i dziadek, sp.

RYSZARD WENCEL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona

RODZINA

17929g

† Dnia 12 stycznia 1980 roku odszedł od nas nagle w 73 roku życia, nasz najdroższy, najtroskliwszy, pełen dobroci i życzliwości mąż, tatuś, teść, dziadek i szwagier

WINCENTY URBANIAK

dyplomowany biegły księgowy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Srebrną Odznaką Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, Złotą Odznaką PZB.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

Ul. św. Trójcy 2a m. 2. 17961g

† Dnia 12 stycznia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w 63 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, syn, nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

KAZIMIERZ GRABOWSKI
mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 17949g

Dnia 10 stycznia 1980 roku zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, syn, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 46

SZCZEPAN DATKO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Bohaterów II Wojny Światowej 49 m. 1. 17843g

W dniu 10 stycznia 1980 roku zmarł

PIOTR SZTORC
mistrz malarzski, współzałożyciel i długoletni członek naszego Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Malarzy w Poznaniu 91-K3

Dnia 11 stycznia 1980 roku zmarł nagle nasz ukochany mąż i ojciec

inż. JÓZEF ŻUCHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona i córki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wojskowa 11/13 C m. 13. 17876g

† Dnia 11 stycznia 1980 roku po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, rozstała się z nami opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, sp.

KATARZYNA GÓRCZYŃSKA

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 16 bm. o godz. 9 w kościele św. Jana Wianney na Solacz, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kraju Rad, dawniej ul. Dojazd 30 m. 16 17901g

† Dnia 13 stycznia 1980 roku zmarł po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św., nasz najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF RAKOWICZ

Wyprawienie zwłok z domu żałoby odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 11, po czym msza św. w kościele parafialnym i pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W imieniu rodziny

Ks. Edgumil Rakowicz

Opalenica, ul. Wyzwolenia 77. 17926g

† Dnia 10 stycznia 1980 roku zmarł nagle po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu w wieku 60 lat, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK KUBACKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Plewiska, ul. Południowa 10. 17912g

† Dnia 12 stycznia 1980 roku zmarł przeżywszy lat 68, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, syn, ojciec, teść i dziadek, sp.

BRONISŁAW SOBCZAK
mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W żalu pogrążeni

żona, matka, dzieci i wnukowie

Swarzędz, ul. Kilińskiego 12. 18064g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 12 stycznia 1980 roku odszedł od nas nagle, namaszczonej Olejami św., w 65 roku życia, nasz przyjaciel, czyniąc w naszych sercach niepowetowaną stratę

ALFONS POLLEY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Najbliżsi przyjaciele

Os. Piastowskie 88 m. 25. 18021g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 stycznia 1980 roku zmarł sp.

MIECZYSLAW STEPNIAK

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Żona z rodziną

18013g

† Dnia 12 stycznia 1980 roku zasnęła w Bogu po pracowitym życiu, moja kochana żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76

MARIA MAŁECKA
z domu Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Głogowska 88 m. 4. 17943g

† Dnia 13 stycznia 1980 roku odszedł od nas nagle, na zawsze, ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 66, sp.

STEFAN ZASTAWNY

Ostatnie pożegnanie odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wojskowa 20. 87-K3

Dnia 11 stycznia 1980 roku po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, rozstała się z nami namaszczonej Olejami św., nasza ukochana żona, córka, mama, teściowa i babcia, sp.

STEFANIA SZLAPCZYŃSKA
z domu Wiernicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Przyjaźni 3 m. 133. 18056g

Parkiety bezpyłowo cykli ruje, lakiernia Zakład Usługowy, Zymunt Koenig, tel. 647-79. 16793g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 693-67, Moniuk. 16650g

Zaginął owczarek niemiecki ciemny 4,5-miesięczny 11 stycznia w Puszczykowie. Zwrot wysoko wynagrodzone. Puszczykowo, Marchlewskiego 21, tel. 295 18091g

Wielkopolski Uniwersytet Powszechny Towarzystwa Wiedzy Powszechniej w Poznaniu ORGANIZUJE

STUDIUM PRAWA FINANSOWEGO
dla służb finansowych w zakładach pracy.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretariat ul. Czerwonej Armii 69 II p. telefon 593-71. 4245-K1

Dnia 9 stycznia 1980 roku po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu zmarł nagle, przeżywszy lat 68, mój najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

JAN JANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczona żona i rodzina

Cs. Kraju Rad 38 m. 73, dawniej Kassysusa 5. 17838g

† Dnia 12 stycznia 1980 roku po wypełnionym życiu zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 79, mój kochany mąż i nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

FRANCISZEK BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Głogowska 160. 17967g

† Dnia 3 stycznia 1980 roku zmarła nagle

ZOFIA MŁODECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamia

RODZINA

17982g

† Dnia 13 stycznia 1980 roku zmarła po ciężkiej chorobie kochana ciocia

JADWIGA STOLPE

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

17976g

† Dnia 13 stycznia 1980 roku po ciężkiej chorobie odszedł na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

WITOLD RUTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona i syn Artur Andrzej z rodziną

Ul. Turniowa 7. 18053g

SIYCZEN
15
Wtorek

Domostawa
Pawła
Słonce: 7.57-16.08

TEATRY

WIELKI — g. 16 „Sen nocy letniej”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezydentowa”.
POLSKI — g. 19 „Symfonia domowa”.
NOWY — g. 19 „Dziwnie podobnie dra Burkego”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitania, pożegnania...”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, „Lot nad kukulkaną gniazdem” (amer., 18 l.), g. 20 „Złoty pokój” (fr. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 16.30 Impreza noworoczna dla dzieci; 19.30 KDF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Imperium namiotów” (jap. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Młodzi i piękni” (kanad. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Dziś ty za parę” (pol. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 18 „Dziś ty za parę” (pol. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Panowie obaj o żony” (fr. b. o.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Jabberwocky” (ang. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Młodzi i piękni” (pol. b. o.).
OSIEDLE — g. 16 i 17 seanse zamknięte.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Sto koni do stu brzołów” (pol. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30 „Kowboje” (amer. 15 l.).
RUSALKA (Szwarcz) — g. 17 „Błękitna” (cz. III i IV (radz. 15 l.).
SŁONCE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Prokurator” (rum. 12 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Frankenstein” (amer. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rój” (amer. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Karczowska — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywobłazów 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Cs. Piastowski 16 tel. 727-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Szwarcz, ul. Włankowa, tel. 544-44 i 137-393; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 998, porady prawne, tel. 552-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dobrowskiego 140/142. Główna 59. Kórnicka 24. Dzierżyńskiego 345. Mickiewicza 22. Słowiańska. Staroborska 1. Głogowska 107/109. Cs. Przemysłowa 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nieszczęśliwe historie: „Odyniec” — fragm. pow. J. Putramenta; 11.55 Cztery pory roku; 11.55 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowa; 13.40 Kask melodyjny; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.05 — inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert z okazji 19.15 Kiermasz polskiej muzyki; 19.40 Tańce polskich gwiazd; 20.05 Koncert z okazji 21.05 Kronika olimpijska; 21.20 Twój muzyk; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.33 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbitki; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkolaków: „Jak to było w Warszawie” — słuch.; 10.20 Złoty samolot; 10.30 Trzy Oscara Petersona; 10.40 Sprawy codzienne; 11.10 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Skrzynka poszukiwana dla rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.25 2 koncerty na flet piccolo, smyczki i b.c. Antonio Vivaldi; 12.55 Śpiewa A. Jantar; 13.10 Publiczność; 13.10 N. Ambrozajtis, solistka opery Wileńskiej; 13.30 Ze

Są w Piątkowie placówki usługowe ale w lokalach zastępczych

Jeszcze niedawno w Piątkowie, które będzie należało do największych w Poznaniu osiedli mieszkaniowych, brakowało placówek usługowych. Jeden wniesiony tam pawilon handlowo-usługowy sprawy nie rozwiązywał. Na osiedlu, na którym mieszka około 10 000 ludzi, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa przystąpiła do organizowania placówek usługowych w pomieszczeniach zastępczych.

W Piątkowie najpierw powstała Osiedle Bolesława Chrobrego. Jest tam sporo takich tymczasowych placówek — przedszkola, przychodnia, poczta oraz sklepy przede wszystkim z artykułami spożywczymi. Również w pomieszczeniach zastępczych działają placówki społeczno-wychowawcze, m. in. pracownia plastyczna i Klub Samorządowa. Mieszkańcy mogą też korzystać z punktu napraw telewizorów i radiodiodników oraz magla. Wielobranżowy punkt usługowy, prowadzony przez Usługową Spółdzielnię Pracy „Osiedle”, na zlecenie lokatorów wykonuje rozmaite drobne naprawy w mieszkaniach. (Właśnie tym różni się od tradycyjnych takich placówek, przeważnie specjalistycznych) Podejmuje się naprawy kurka, lub zamka u drzwi, wstrzeżenia haka w betonową ścianę itp. Przydatność tej placówki jest bezsporna. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zamierza więc otworzyć drugą taką na Winogradach.

Ostatnio, do czego być może przyczynił się nasz cykl publikacji „Komunikacja i zegarek”, poprawiło się nieco połączenie autobusowe Piątkowa z centrum. Natomiast PSM nie czekając aż uczyni to WPK ustawiła wiaty na przystankach autobusowych.

Nadal wolne jest tempo robót drogowych. Na drugim z kolei budowanym w Piątkowie osiedlu — Jana III Sobieskiego nie wyznaczono jeszcze wykonawcy takich prac. Budowlani we własnym zakresie układają jedynie te drogi, które zapewniają dojeżdżenie do domów. Natomiast Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa budująca drogi wewnątrz osiedla na Winogradach, na razie nie może tego czynić w Piątkowie — po prostu z braku tzw. mocy przerobowej.

Do najważniejszych problemów Piątkowa należy budowa szkoły podstawowej. Generany wykonawcą — Poznański Kombinat Budowlany przy ul. Szarych Szeregów, zobowiązał się do września tego roku zakończyć wzniesienie budynku lekcyjnego. Jednakże według oceny PSM obecny postęp robót nie gwarantuje dotrzymania tego terminu. Wcześniej gotowe będzie pierwsze w Piątkowie przedszkole (wkrótce powinno być przekazane do zagospodarowania).

W tym roku w Piątkowie ma rozpocząć się budowa drugiego pawilonu handlowo-usługowego na Osiedlu Bolesława Chrobrego, a pierwszy przychodni zdrowia na Osiedlu Jana III Sobieskiego. Oby tak się stało. W Piątkowie rośnie przecież liczba mieszkańców, a obiektów towarzyszących jest wciąż za mało. Dlatego też Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa i w tym roku będzie tworzyć kolejne placówki w pomieszczeniach zastępczych. (an)

Dla Muzeum Techniki

w Warszawie

Ekspozycje — rarytasy od poznaniaków

W minionych kilku tygodniach znacznie powiększyły się zbiory Muzeum Techniki w Warszawie. Mają w tym i swój udział mieszkańcy Poznania, którzy zresztą dość często przekazują do stołecznego Pałacu Kultury (w nim mieści się muzeum) wiele interesujących eksponatów.

Tym razem 6 przedmiotów zakupiono od poznaniaków, przy czym wszystkie — jak dowiedzieliśmy się w dyrekcji muzeum — mają dużą wartość historyczną. Od razu też znalazły się wśród prezentowanych zabytków techniki.

Najwyżej oceniono prasę do wyciskania obrączek oraz toкарkę zegarmistrzowską — obie z okresu międzywojennego. Także z tych lat pochodzą ce przedmioty reklamujące po znańską „Centrę” (m. in. kalendarz ścienny i latarka). Przez kazano też do muzealnych zbiorów niezwykłą reklamę sklepową zarówno firmy „Philips”. Zdaniem fachowców ze stołecznej placówki, ta ostatnia reklama jest jedną z nielicznych, zachowanych nie tylko w kraju. (bop)

Wsi i o wsi; 13.51 K. Szymanow ski — Dwa fragmenty z cyklu „Maski” op. 34 na fortep.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.20 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudniowe dzieło i chłopcy; 16.10 Gra Ork. Mantovani; 16.10 Klasyki muzyki XX wieku; 16.40 Remizowa ryckierka — fragm. pow.; 17.05 Ope relka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Czeszy królów śniegu; 18.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Bogactwa naszej ziemi; 19.10 Konec z nagrań WOSPR i TV w Katowicach 1940 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 C. Monteverdi „Madrigali”; 22.10 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 21.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.10 Pomysł Maigret — odc. pow.; 9.10 Pod batutą kompozytora — Emur Deodato; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Koncerty wiołoczelowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11.10 Pow w wyd. dźwięk. „Konfessja na Czarnych Pokutnikach”; 11.30 Zeszyt Extra Ball wczoraj i dziś; 12.05 W tonacji Trójkę; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Autobiografia Alana Tully” — odc. pow.; 14.10 Wszystkie utwory fortepianowe

Zapasy wody

Mróż nie wpłynął ujemnie na pracę wodociągów. Stwierdzono tylko kilka takich drobnych awarii, które zdarzają się przez cały rok. Nie spowodowały one większych ograniczeń w dostawach wody ani kłopotu brygadzom naprawczym. Natomiast znaczny przyrost wody w Warcie (do 4 metrów) na początku stycznia poprawił ciśnienie w sieci wodociągowej. Korzystając z tej okazji poczyniono odpowiednie zapasy wody licząc się z nadejściem większych mrozów, kiedy lód na rzecze utrudniał będzie pobieranie wody. Teraz zamrożona jest jedynie warstwa zewnętrzna, więc można czerpać wodę bez ograniczeń. (jog)

Wymuszanie pierwszeństwa przejazdu najczęstszą przyczyną wypadków

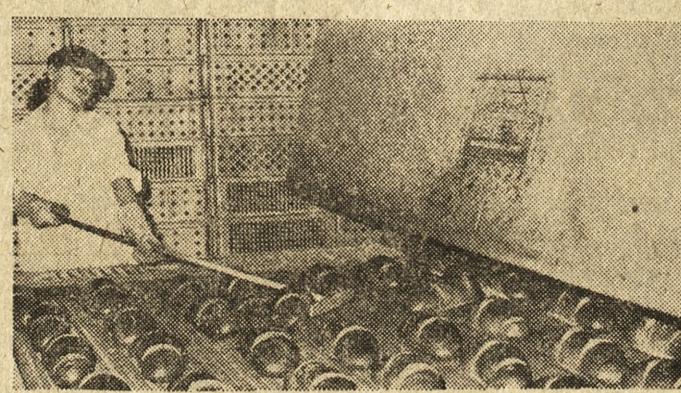
Co ósmy statystyczny mieszkaniec Poznania ma samochód. Nic więc dziwnego, że ruch na ulicach coraz większy. A jednak — jak wynika z milicyjnych statystyk — w minionym roku (podobnie jak w dwóch poprzednich latach) zaznaczyła się tendencja malejąca wypadków drogowych w Poznaniu. Najczęstszą ich przyczyną jest — i to od dawna — wymuszanie przez kierowców pierwszeństwa przejazdu. Wśród innych przyczyn wypad

karnawał; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Aud. dla przedszkolaków; 10.10 Jak to było w Warszawie — słuch.; 10.10 Dla kl. VI (geo grafia); 10.20 Wawel; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.10 Dla kl. II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII (jęz. polski); 11.20 „Inny, ale jaki”; 11.30 Sceny z „Lohengrina”; 12.05 Czeszy dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Giedzia piły; 13.10 Dla kl. II—III (wych. muzyczne); 13.20 Tu Studio Stere (ogólnopolskie); 14.45 Tańce Maksyku; 15.05 „Matysławskie”; 15.40 Książki, do których wracamy — „Listy do Delfiny” — Z. Krasinski; 16.05 Homo creator — Władysław Skrowaczewski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radiorexpress; 17.10 Stereo: Ze społy wokalne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Magazyn spraw studentów; 17.50 Stereo: Koncerty skrzypcowe; 18.25 Klub pod znakiem zapytania: „Czy oddychamy”; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Odtworzenie recitalu pieśni H. Lu komskiej i S. Estency; 21.20 Spotkanie z kompozytorem Arvo Partem; 21.50 — NURT — Nauki poliliczne; „Światowy ruch w sprawie pokoju”; 22.05 Polska rezolucja w ONZ — Wychowanie dla pokoju; 22.16 „Kierunek wyzwolenie”; Warszawa — wolna (montaż historyczny).

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress na dzień dobry; 7.10 Muzyka: propozycje; 8.00 Sekund z zespołem „Czerwone Gitary”; 8.10 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Prac. — Język polski sem. I; „Wartosci romantyczne w radiu”; 8.25 Camille Saint-Saens: „Kole wrotek Omfal”; — poemat; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Etapu uprzedmiotowienia Polski Ludowej”; 9.10 Dla kl. II—III (wych. muzyczne); „Muzyczny

36 000 bochenków na dobę



W Piątkowie nr 5 przy ulicy Żeromskiego w Poznaniu wypieka się 36 000 bochenków chleba i 130 000 bułek na dobę. Na zdjęciu: Małgorzata Walter podczas wyjmowania chleba z pieca. Fot. — R. Królik.

Powstają rodzinne domy dziecka

Pierwszy rodzinny dom dziecka — z inicjatywą Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” — powstał na Osiedlu Rusa w Chartowie. W trakcie organizacji znajduje się drugi taki dom na Osiedlu Mikołaja Kopernika. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” przeznaczyła na ten cel około 140 metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej. Wykonawcą prac adaptacyjnych pomieszczeń są brygady Kombinatu Budowlanego Poznań — Wschód. Dom, w którym opiekę znajdzie 8 dzieci, otwarty zostanie pod koniec lutego tego roku.

Do otwarcia dwóch kolejnych domów dziecka na spółdzielczych osiedlach przygotowuje się Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Jeden z nich ma powstać wkrótce na osiedlu w Piątkowie, a drugi — nieco później — na Winogradach. (a)

Nagrodzeni w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Nagrody książkowe w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi” wylosowali: „Nad jeziorem” — Dorota Olechnowicz, Damian Benke, „Gąbka i latające talerze” — Andrzej Szczepaniak, Agata Kłobucka, Grażyna Hodyńska, Jolanta Lysiak, „Naprzód wspaniali” — Justyna Młodziejowska, Blanka Morawska, Małgorzata Łazarska, „Turbo nidy” — Piotr Szymański, Piotr Poedke, Renata Mantas.

Wymuszanie pierwszeństwa przejazdu najczęstszą przyczyną wypadków

ków w kolejności znajdują się: nieprawidłowe wyprzedzanie i wymijanie pojazdów, nie dostosowanie ich szybkości do warunków drogowych, stan samochodu i własnych umiejętności, a także — co wzbudza szczególny niepokój — nie trzeźwość kierowców.

Często wypadki są następstwem nieostrożnej jazdy motorniczych. Nie zawsze przestrzegają oni przepisów przy dojeżdżaniu tramwaju do stojącego przed nim pojazdu.

W ubiegłym roku zmniejszyła się w Poznaniu liczba potrażeń pieszych na skrzyżowaniach ze światłami i przy stankach komunikacji miejskiej. Ale nadal są to miejsca dużego zagrożenia, spowodowanego nasileniem ruchu. Należy do takich ulic: Dąbrowskiego (na odcinku miejskim), Grunwaldzka, Zamenhova, Hetmańska i Słowiańska. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Poznaniu starając się ograniczyć liczbę wypadków drogowych, często muszą oprócz wzmożonej propagandy (np. uczenia dzieci zasad ruchu drogowego) — działać ostrzejszymi środkami, a więc karać tych, którzy łamią przepisy drogowe. (rk)

100 lodowisk w Poznaniu

Spełnione obietnice

Aby zabawy na lodzie były i przyjemne i bezpieczne, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Poznaniu wraz z poznańskim Oddziałem Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zorganizował konkurs pod hasłem „Bezpieczne lodowiska”. Przystąpiło doń 48 szkół podstawowych, spółdzielnie mieszkaniowe, TKKF, kluby sportowe (Warta i Posenia), a WKFiT UM podjął się organizacji lodowisk w Parku Solackim, w Głuszynie, Antoninku, Krzesinach, na Śródcie i przy ul. Matejki. Z deklaracji wynikało, że lodowisk w Poznaniu nie zabraknie.

Czy rzeczywiście tak jest — sprawdzaliśmy w wolną od pracy sobotę oraz niedzielę. I oto przyjemna niespodzianka: naliczyliśmy około 100 lodowisk! Na wszystkich odwiedzanych jeździło na łyżwach mnóstwo dzieci i młodzieży, często wspólnie z rodzicami. W wielu szkołach (na przykład w SP nr 29 na Winogradzkim Osiedlu Wielkiego Października) również lekcje wychowania fizycznego odbywały się na lodzie.

Na Winogradach wszystkie lodowiska, które obiecano zorganizować, są czynne — głównie na kortach i boiskach asfaltowych. Nie zawiedli także działacze Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Codziennie na każdym ratuszkim osiedlu można korzystać z lodowiska. Natomiast na Debu, gdzie przy ul. Dębowej (na boisku do piłki nożnej) też miało być lodowisko, takowego nie urządzono. Obok — na zamrażniętej glinie chłopcy grali w hokeja. Tam właśnie trzy lata temu utonął ojciec z synem.

Zauważyliśmy, że nie na wszystkich ślizgawkach był dobry lód. Na dużych panował zaś bałagan: wśród najmłodszych dzieci, dopiero uczących się jazdy na łyżwach, starsi chłopcy uganiali się za kółkiem, stwarzając groźne dla maluchów sytuacje. Również z kupnem ciepłej herbaty i ostrzeżeniem łyżw były kłopoty. (h)

„Czarne wampiry” — Jacek Lendzion, Maciej Nowak, „Czy to jest kochanie” — Barbara Sawicka, „Czerwone skrzydła” — Piotr Plakiewicz, Arkadiusz Bąkiewicz, „2000 mil pod wodnią” — Dorota Zuczkiewicz, Ewa Swoboda, „Krótko o hymnie” — Renata Jankowiak, Anna Michalak, „Sekrety Anieli” — Krzysztof Kaczmarek, Sławomir Szkiełka, Agata Lesicka, Tomasz Bareszewski, Michał Walczak, Dagmar Ebel, Sławomir Kuzawa, Piotr Kosicki.

Nagrody wysłała Wielkopolska Księgarnia Wyszłkowa w Poznaniu. Kolejne listy nagrodzonych opublikujemy w najbliższych numerach. (h)

W ubiegłym roku zmniejszyła się w Poznaniu liczba potrażeń pieszych na skrzyżowaniach ze światłami i przy stankach komunikacji miejskiej. Ale nadal są to miejsca dużego zagrożenia, spowodowanego nasileniem ruchu. Należy do takich ulic: Dąbrowskiego (na odcinku miejskim), Grunwaldzka, Zamenhova, Hetmańska i Słowiańska.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6.00 — TTR. RTSS. Biologia (sem. 3) Powt. materiału cz. 1;
6.30 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 3) Powt. materiału i przygotowanie do egzaminu;
11.05 — J. polski (kl. II i III) Juliusz Słowacki „Balladyna” odc. 2;
12.00 — Historia (kl. VIII) Polska pod okupacją hitlerowską;
12.45 — TTR. RTSS. Biologia (sem. 3) Powt. wiadom. z sem. 3;
13.25 — TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. 3) Przygotowanie do egzaminu;
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 15.40 — Obiektyw;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych — magazyn szkolny (kol.);
17.00 — „Szuflada” — prof. Adolf Ciborowski (kol.);
17.20 — Sonda — „Czwarty żywioł” (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny — „Autorytet ojca”;
18.25 — „Królik Burszty” — amerykański film animowany (kol.);
18.50 — Różni i różniom (kol.);
19.00 — Dobranie (kol.);
19.10 — Słodka; 19.20 — Dziennik telewizyjny (kol.);
19.30 — Wtorek melodyjny: „Najstarszy z klasyków” — Józef Haydn (kol.);
21.00 — Mistrzowie szach lat — „Pierwszy w świecie” — „Czwarta runda” — reportaż o Leszku Droczyńskim;
21.55 — 24 godziny (kol.);
22.05 — Przejście w Dwójkę: Jacek Bergman — „Obrzęd”

Wielkie recitale muzyczne

Bardzo atrakcyjnie zapowiadające się koncerty (przygotowane przez filharmonię) oczekują w tym tygodniu poznańskich melomanów.
Dzisiaj (od godz. 19 w auli UAM) wystąpi z recitalem jeden z najbardziej wybitnych współczesnych pianistów Amerykanin Michael Ponti. Artysta ten, laureat licznych międzynarodowych konkursów, m. in. w Freiburgu, Neapolu, Monachium i Bolzano — grać będzie sonaty L. van Beethovena oraz 12 etud „Transcendentalnych” F. Liszta.
Jutro natomiast, w Sali Białej Urzędu Miejskiego (także o godz. 19) — muzyczne spotkanie z parą znakomitych artystów polskich — skrzypaczka Wanda Wilkomirska i pianista Andrzej Ratusiński. W programie (prelekcja wygłoszona przez Zbigniewa Pawlickiego) — rzadko wykonywane utwory G. Garszwina i F. Kreislera. (wig)

telefony donoszą...

Wczoraj wieczorem w Poznaniu, na ul. Czerwonej Armii przy ul. Marchlewskiego uwrzł się drugi wagon tramwaju linii „2” i uderzył w słup oświetleniowy, a następnie w samochód „Dacia”. Wykolejenie nastąpiło z powodu awarii zwrotnicy. W wypadku tym niegroźnych obrażeń doznało 5 pasażerów tramwaju.
Na ul. Walicki Młodych w Poznaniu, ranny został pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Zukę”.
Przy zbiegu ulic Obornickiej i Słowiańskiej w Poznaniu, „Volks wagen” potrącił kobietę na przejściu dla pieszych, doznała ona obrażeń.
Na ul. Szamotulskiej w Poznaniu, kierujący „Fiatem” 126p, doprowadził do zderzenia z „Fiatem” 126p. Dwie osoby jadące „Fiatem” 126p doznały obrażeń.
W Luboniu na ul. Kościuski, „Fiat” 126p uderzył w bok „Jelczy”. Obrażenia odniósł kierowca „Fiatu”.
Na drodze Stęszew — Mosina (Poznańskie), ranny został motorowerzysta, który przewrócił się na obłożonej drodze.
W miejscowości Drzonek (Poznańskie), ranny został pieszy, którego potrącił „Autosan”. Samochód ten zjechał na pobocze podczas wyprzedzania ciągnika.
W Nekli (Poznańskie) obrażeń doznał motorowerzysta, który wyjeżdżając z drogi podjazdowej doprowadził do zderzenia z „Fiatem” 126p. (jz)